Arkusz I.

Nr 133. Dnia 19 Czerwca Wtorek. Dnia 7 (19) Czerwca 1877 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej **rano do 2**-giej **po południu.**

Dziś: SS. Gerwazego i Protazego.
Jutro: SS. Sylwerjusza i Florentyna.
Czwartek: Ś. Alojzego Gonzagi.
Piątek: Ś. Paulina Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 3 m: 40 | Długość dnia godzin 16 m: 41
Zachód „ „ 8 m: 21 | Przybyło „ „ 8 m: 57

Adres Redakcji KURJERA WARSZAWSKIEGO: Plac TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Sobota: S. Agrypiny Panny Męczenniczki.
Niedziela: Ś. *Jana Chrzciciela.*
Poniedziałek: Ś Prospera Biskupa.
Wtorek: ŚS. Jana i Pawła Męczenników.

— W przyszły czwartek, to jest dnia 21 b. m., przypada doroczna uroczystość S-go Alojzego Gonzagi, która w kościele Opieki S-go Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, obchodzoną będzie odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami tak z rana jak i po południu, tudzież z procesją.

Ś-ty Alojzy jest wzorem i patronem chrześcjańskiej młodzieży.

— W ubiegłą niedzielę odbył się w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie uroczysty akt przyjęcia pierwszej komunji świętej, do której przystępowało 80 dziatek, przybranych w białe szaty, jako symbol niewinności. Wszystkie one też obdarowane zostały pamiątkowemi medalikami.

— W przyszłym miesiącu przypada doroczna uroczystość Najświętszej Marji Panny Szkaplerznej, która w kościele częstochowskim na Jasnej Górze, obchodzoną będzie wielkim odpustem tygodniowym. Na odpust ten wyjdzie z Warszawy w dniu 7-mym lipca, z kościoła Ś-go Ducha, wprost ulicy Mostowej, kompanja pobożnych, dla której odprawioną zostanie w tymże dniu w rzeczonej świątyni uroczysta Wotywa o godzinie 8 mej z rana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, przed Jej cudownym obrazem, gdzie też i błogosławieństwo przez rektora tegoż kościoła, JX. Chełmickiego, udzielonem zostanie wszystkim udającym się w pobożną tę pielgrzymkę.

Cyrkularz za ministra skarbu, towarzysza ministra, izbom skarbowym Królestwa Polskiego.

(*2-go — 14-go — czerwca 1877 roku, Nr 1432*).

Senat rządzący ukazem z dnia 24-go maja 1877 roku, za Nr 21228 zawiadomił ministra skarbu, dla wypełnienia, iż Najwyżej zatwierdzoną 31-go marca 1877 roku, decyzją ogólnego zebrania pierwszych trzech departamentów i departamentu heroldji Senatu rządzącego, postanowiono, że we wszystkich tych instytucjach Królestwa Polskiego, w których przed 1-ym lipca 1875 używano już papieru stemplowego cesarstwa, wedle poprzedniej ustawy opłat stemplowych, od czasu wyżej wymienionego to jest od wprowadzenia w życie nowej ustawy stemplowej, powinien być używanym nowy papier stemplowy także cesarstwa, z zastosowaniem przy tem wszystkich tych postanowień ustawy z 17-go kwietnia 1874 roku, któremi zamienione zostały prawidła użycia papieru stemplowego na prośby i referaty podług ustawy opłat stemplowych. O czem zawiadamiam izby skarbowe guberni Królestwa Polskiego dla zastosowania się. (*Prawit. Wiestnik*).

Od departamentu telegrafów. Wskutek nader czynnych stosunków urzędowych telegrafem, w Rumunji jest nagromadzenie depesz na wszystkich stacjach telegraficznych i z tego powodu wymiana korespondencji prywatnej z Rumunją, podlega znacznemu opóźnieniu. (*Prawit. Wiestnik*).

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 155 wydanym, zamieszczono:*

W następstwie 11 go punktu rozkazu do policji z r. b. za Nr 128, oznajmiam, że lustrację wszystkich omnibusów odbędę we środę dnia 8 (20) czerwca o godzinie 7-ej z rana, na placu Wareckim; dla tego polecam właściwym komisarzom uczątkowym co następuje: 1) uprzedzić o tem zawczasu wszystkich właścicieli omnibusów i zalecić im aby przybyli z takowemi w dniu oznaczonym o godzinie 6-ej z rana na plac wymieniony; 2) powyższe omnibusy ustawić podług kursów t. j. każdą linję oddzielnie; 3) od tych właścicieli omnibusów, którzy w skutek złego stanu lub też z innych powodów nie przedstawią swych omnibusów na lustrację, numera odebrać i przysłać do oddziału 2go rozporządzającego, nie dopuszczając im kursować takowemi, dopóki mnie nie będą przedstawione; 4) zwracać uwagę, ażeby wymienieni właściciele po odbytej lustracji używali do kursowania tych samych omnibusów, koni, uprzęży i liberji, jakie przedstawili na lustracji; zapasowemi zaś, pod żadnym pozorem bez poprzedniego przedstawienia mnie takowych, nie dozwalać kursować po mieście; 5) uprzedzić wszystkich właścicieli omnibusów, za pokwitowaniem, iż za nieakuratne wykonanie ostatniego rozporządzenia, ulegną ustanowionej karze, na co policji wykonawczej zwracać uwagę i właścicieli omnibusów naruszających to rozporządzenie, pociągać do odpowiedzialności sądowej, jak również donosić mi i o winnych w dopuszczeniu tego starszych dozorców i 6) miejscowy komisarz zarządzi odpowiednią służbę dla dopilnowania porządku w czasie odbywania przeglądu. Naczelnik zaś straży ogniowej, jeżeli będzie pogoda rozporządzi polać plac Warecki w nocy, w wilję odbyć się mającej lustracji. (G. Polic.)

— Wciągu czasu od dnia 22 maja do 1-go czerwca r. b. wpłynęło do warszawskiego miejscowego Zarządu opieki nad ranionymi i chorymi wojownikami: od Inspektora i urzędujących w 1-em warszawskiem męzkiem progimnazjum 2% wniosek z płac za m. maj rs. 15; od urzędników miejscowych wojsk guberni płockiej rs. 16; od księdza i służby kościelnej kościoła Ś-tej Trójcy w Warszawie 3%, od płac za maj rs. 4 kop. 62½, od służby kościoła maryjskiego prazkiego prawosławnego kościoła i parafjan rs. 23 kop. 97, od jenerał-lejtenanta Hagmana (wniosek jako członka) rs. 10, od urzędników warszawskiego inżynierskiego dystansu rs. 69 k. 27, od urzędników kancelarji warszawskiego jenerał-gubernatora jednorazowo rs. 122 i z ofiary miesięcznej za maj rs. 142 k. 85, od składu osób 2-go męzkiego gimnazjum w Warszawie 2% od płac za maj rs. 32, od urzędników zarządu okręgów: 1-go i 2 go podatków akcyznych guberni warszawskiej i siedleckiej rs. 47 kop. 75; od urzędników zarządu wojenno-lekarskiego okręgu warszawskiego 2% z płac za miesiąc maj rs. 24 kop. 43, od rzeczywistego radcy stanu Hornberga rs. 10, od jenerał-lejtenanta Fejchtnera (wniosek jako członka) rs. 10; od urzędników warszawskiego okręgowego inżynierskiego zarządu jednorazowo rs. 33 kop. 52 i 1% od płac za maj rs. 32 kop. 23, od kieleckiego gubernatora, zebrane przez damy rs. 1000, od urzędujących w sądzie okręgowym warszawskim rs. 65 kop. 15, od będących przy warszawskiej instytutowej cerkwi procent z płac rs. 1 kop. 25, od radcy tajnego senatora Witte rs. 50, od służby kościoła cmentarnego na Woli 3% od płac rs. 5 kop. 40, od służących w st.-petersburskim grenadjerskim pułku rs. 242, od służących w art. gwar. litewskim pułku rs. 404 k. 55, od przełożonego dworskiej cerkwi w Łazienkach i nauczycieli szkoły duchownej 3% z płac rs. 17 kop. 35, od urzędników zarządu naczelnika wojennego 3% z płac rs. 15 kop. 10, od urzędników warszawskiego aleksandrowskiego szpitala rs. 15 kop. 95, urzędników zarządu okręgu intendenckiego warszawskiego procent z płac za maj rs. 101 kop. 46, od będących w służbie przy 1-em warszawskiem gimnazjum rs. 38 kop. 90, od będących w służbie przy 1-em żeńskiem gimnazjum rs. 14 kop. 35, od przełożonego i od służby warszawskiej katedralnej cerkwi 3% od płac za maj rs. 7 kop. 63, od arcybiskupa chołmskiego i warszawskiego Leontja, ofiara miesięczna rs. 25, od dyrektora 4-go męzkiego gimnazjum w Warszawie zebrane z podpisów rs. 17 kop. 50, od będących na służbie w temże gimnazjum (wnioski jako członków) rs. 16, od członków seminarjum nauczycieli w Wymyślu rs. 5, od będących na służbie w kaliskiej brygadzie straży pogranicznej rs. 43, od lekarzy szpitala wojskowego w Lublinie rs. 19 kop. 50, od naczelnika zarządu gubernialnego radomskiego żandarmów, podpułkownika Atriaskina rs. 1 kop. 25, od urzędników zarządu naczelnika wojennego sieradzkiego rs. 18, od dowódcy 1-go bataljonu strzelców ofiarowane przez p. Lewenstama za wynajęcie od niego placu na ogrodzenie do gimnastycznych ćwiczeń rs. 20, od komendy inżynierskiej w Brześciu Litewskim rsr. 35 kop. 83, od klubu ruskiego w Warszawie, z opłat za karty za kwiecień rs. 147 k. 90, od sekretarza kolegjalnego Chudzińskiego (jako wniosek członka) rs. 10; od będących w służbie w seminarjum nauczycieli w Biały rs. 142, od będących w służbie w seminarjum nauczycieli w Wymyślu (jako wnioski od członków) rs. 11, od

SZKLANY CZŁOWIEK

NOWELKA

Z ŻYCIA GALICYJSKIEGO.

J. LAMA i WŁ. ZAGÓRSKIEGO.

(Dalszy ciąg — Patrz Nr 132).

Tu nastąpiła gwałtowna przerwa w rozmowie, ciotka moja bowiem zakrztusiła się herbatą, a Klimci z powodu gorąca zrobiło się tak niedobrze, że musiano odprowadzić ją do jej pokoju i nie pokazała się już więcej tego wieczora. Po tej przerwie dopiero dowiedzieliśmy się, że Leszczewski żeni się z panną Willmajerówną, córką bogatego piekarza, autora rogalków, które jedliśmy z herbatą. Jeden okrzyk oburzenia rozległ się w całym pokoju. Gdyby przynajmniej ten jakiś Willmajer zwinął był interes i kupił majątek ziemski, ale nie — piekł bułki i rogalki! Najdobitniej wyrażał się o tem Władysław, który miewał napady poetyczne i sentymentalne i był wzorem szlachetnego młodzieńca rycerskiego stanu.

— Mniejsza o mezalians mówił. *Je ne partage pas ces préjugés-la.* Czas nam uwolnić się od nich. Mam zupełnie co innego do zarzucenia p. Leszczewskiemu. Panna Willmajer jest szpetną i bez wychowania, ale ma przeszło sto tysięcy posagu. P. Leszczewski jest zrujnowanym, *et vous comprenez le reste.* Mojem zdaniem, mężczyzna, który się żeni dla chleba, popełnia infamję!

Niektórzy zaczęli zbijać tę skrajną opinję Władysława; byli to po największej części mężczyzni. Panie i panny przyznawały mu słuszność i wielbiły szlachetność jego uczuć. Panna Gromczyńska, trzecia z rzędu co do wieku, podała mu rękę i powiedziała mu, że jest *un chevalier du moyen âge.* Władysław był kontent z siebie.

Tymczasem p. Leszczewski nie ożenił się z panną Willmajerówną. Stary Willmajer zbadał jego ekstrakt tabularny i przekonał się, że Leszczówka ma w stanie czynnym dwieście morgów pola, dwieście lasu, krzaków łąk i nieużytków, i trzysta dni pańszczyzny; w stanie biernym zaś trzydzieści pięć tysięcy długu, a oprócz tego sam p. Leszczewski obciążony jest drugą taką sumą tytułem pożyczek wekslowych. Piekarz oświadczył tedy kategorycznie, że z marjażu nic nie będzie. P. Leszczewski zapomniawszy raz, co był winien swojemu klejnotowi, zapomniał się po raz drugi i wyraził niedosłyszę swego teścia na pojedynek.

— Pomykaj hołyszu pókim dobry! zawołał Willmajer grzmiącym głosem i podkasując rękawy. Piekarnia była blizko, a w piekarni kilkunastu czeladników, dobrze karmionych. Nie było co robić—odwrót był rzeczą, którą rozum sam nakazywał w takich warunkach.

Nie dostawszy panny Willmajerównej i nie mogąc porąbać ani zastrzelić pana Willmajera, Leszczewski przypomniał sobie, że słyszał, co Władysław mówił o nim przy herbacie u p. Pstrzykalskiej. Jako były oficer od huzarów, był pojedynkarzem z profesji, i wskutek tego, nim jeszcze skończył się karnawał, Władysław otrzymał pewnego poranku wizytę dwóch panów, którzy mu oświadczyli, iż p. Leszczewski dowiedziawszy się, iż mu p. Podborski zarzucił infamję, żąda wyjaśnień lub satysfakcji honorowej.

Pojedynek jest rzeczą, z którą nigdy nie wypada żartować. Nabiera on szczególnej wagi, jeżeli nie mając jeszcze dwudziestu lat, jest się wyzwanym przez człowieka, który ich ma trzydzieści, i był oficerem huzarów. Rozumie się tedy samo przez się, że rozważyliśmy propozycję p. Leszczewskiego gruntownie. Jakkolwiek roztropność nakazuje w takich wypadkach wtajemniczać jaknajmniej osób w toczące się negocjacje, poddaliśmy sprawę pod opinję większego grona młodych i honorowych ludzi. Innemi słowy mówiąc, odbył się w mojem pomieszkaniu sejm walny, na którym po bardzo burzliwych i długich dyskusjach uchwalono, że ponieważ satysfakcja honorowa należy się tylko ludziom honorowym, ponieważ dalej, p. Władysław Habdank Podborski zarzucił p. Krzysztofowi Leszczewskiemu infamję, ponieważ, nakoniec, p. Władysław Habdank Podborski niekonsekwencji popełnić nie może, więc odmawia satysfakcji p. Leszczewskiemu.

Jest to nie pierwsza odpowiedź tego rodzaju, która była daną w Galicji i w Lodomerji, nie pierwszy też raz następstwem odmowy był długi szereg najrozmaitszych poselstw, gróźb, oświadczeń i ambarasów różnego rodzaju. Oczywista rzecz, iż przyszło do sądu honorowego, który rozsedziszy się parę razy bezskutecznie, uchwalił w końcu w sposób, mojem zdaniem, sprzeczny z logiką, że opinja wyzwanego o wyzywającym nie jest wyrokiem, od którego by nie było apelacji do wyższego trybunału kul, szpad i pałaszy. W skutek tej uchwały, p. Leszczewski powtórnie i w wszelkiej formie, zażądał wyjaśnień od p. Podborskiego i tym razem przez moje usta i przez usta wspólnego naszego przyjaciela, Olgierda Wacławskiego, otrzymał odpowiedź, że p. Podborski odmawia wszelkich wyjaśnień, a natomiast gotów jest do wymiany tylu strzałów, cięć i pchnięć, ile się p. Leszczewskiemu podoba.

— Muszę zwrócić uwagę pańską, rzekł mi sekundant przeciwnej strony, że p. Leszczewski strzela

składu osób 4-go klasowego żeńskiego gimnazjum w Piotrkowie 1% od pobieranych płac rs. 8 kop. 56, od gubernatora w Piotrkowie rs. 93 kop. 17, od składu osób szkoły realnej w Włocławku rs. 100, od prezydenta [miasta Radomia rs. 36 kop. 13, od naczelnika dyrekcji naukowej kieleckiej 1% z pensyj za maj rs. 7 kop. 71, od prezydenta m. Radomiu rs. 3 kop. 61, od oficerów 10-ej konnej artyleryjskiej baterji 1% od płac rs. 10 kop. 74, od inspektora progimnazjum męzkiego w Częstochowie rs. 13, od kasy powiatowej w Włodawie rs. 9 kop. 45, od dyrektora instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa procent od płac rs. 53 kop. 44, od poczmistrza gubernialnego w Radomiu rs. 13 kop. 10, od będących w służbie w biurze nacz. woj. gub. w Kielcach, procent od płac rs. 22 kop. 50; od niższej służby miejscowej kieleckiej komendy rs. 16 kop. 66, od radcy kolegjalnego Czufarowskiego rs. 45, od intendenta więzienia w Radomiu rs. 12 kop. 60, od naczelnika powiatu w Jędrzejowie rs. 1 kop. 5, od naczelnika powiatu w Łukowie ze składki rs. 16 kop. 74, od tegoż ofiarowane przez zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej pieniądze pochodzące z kar rs. 6, od inspektora męzkiego progimnazjum w Hrubieszowie rs. 26, od wojskowych 17 go ruchomego dywizyjnego artyleryjskiego pociągu rs. 16 kop. 15, — razem rs 3586 kop. 32½ a z poprzedniemi wpływami rs. 17624 kop. 74½. Oprócz tego otrzymano od rozmaitych osób 50 pudów i 11 funtów szarpiny i 2 pudy starej bielizny. Duchowieństwo warszawskie i urzędnicy chełmsko-warszawskiego duchownego konsystorza zobowiązali się składać miesięcznie do czasu ukończenia wojny po 3% od pobieranych płac, urzędnicy policji wykonawczej warszawskiej i straży ogniowej, oświadczyli życzenie składania miesięcznie począwszy od 1go maja po rs. 300 oraz na korzyść towarzystwa damskiego komitetu po rs. 170.

— *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej*, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 maja do dnia 1 czer. 1877 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia.

Dnia 1 maja: ofiara miesięczna hr. J. P. rs. 100; ofiara miesięczna hr. M. P. rs. 25, ofiara miesięczna K. P. rs. 25; ofiara miesięczna K. S rs. 25; ofiara miesięczna hr. Ord. Zamoyskiej rs. 50; ofiara miesięczna p. Wawelberga rs. 7 k. 50; ofiara miesięczna p. Sal. Hantowera rs. 1; od N. N. rs. 12.— Dnia 8 maja: od O. rs. 1; od hr. A. P. z prośbami rs. 16; z redakcji Echa rs. 1; od W. E. Popławskiego k. 35. — Dnia 11 maja: zwrot za Sokołowską rs. 3; od B. rs. 1; z redakcji Kłosów kop. 60. Dnia 21: za futro ofiarowane dla biura rs. 20; od osoby dobroczynnej rs. 15.—Dnia 24: z redakcji Dziennika Warszaw. kop. 60. — Dnia 30: od S. F. rs. 25: od N. N. z przeznaczeniem rs. 5; z redakcji Kur. Codziennego rs. 15; z redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 19; z redakcji Przeglądu Katolickiego rs. 32 kop. 40; ofiara miesięczna p. Blocha bankiera rs. 100; za sprzedaż ruchomości pozostałych po ś. p. księdzu Andrzeju Jastrzembskim, a testamentowem rozporządzeniem tegoż, zapisane na rzecz biura informacyjnego nędzy wyjątkowej po potrąceniu kosztów rs. 128 kop. 45. Razem rs. 628 kop. 90, którą to sumę biuro rozdało pomiędzy 169 rodzin.

Jarmark na wełnę.

X.

Dziś już jarmark nosi na sobie ślady kończącej się batalji. Ziemianie opuszczają nasze miasto, kupcy zagraniczni, jak Haber i Henschel pospieszają na jarmark berliński, a od dziś rana w tranzakcjach zapanowała zupełna ospałość. Ospałość ta jednak nie jest jeszcze dowodem złego usposobienia targu; zarówno kupcy nie zadowolnili potrzeb prowadzonej przez się spekulacji, jak i fabrykanci nie dokonali zakupów materjału surowego, będącego ich produkcji podstawą. Sprzedaże jeszcze będą miały miejsce — lecz dziś do południa oczekują jakich takich wiadomości telegraficznych z Berlina. Fabrykanci krajowi, przeczuwając kończące się już przesilenie przemysłowe, radziby skorzystać z cen wyższych liczebnie, a korzystniejszych dla nabywców o kilka talarów w złocie i poczynić zakupy znacznych partyj. Wczoraj więc jeszcze przybyli do naszego miasta pp. Rosenblatt, właściciel przędzalni w Łodzi, p. S. Weinberg, fabrykant sukna z Tomaszowa i Scheibler z Ozorkowa. Panowie ci poszukują towaru przedewszystkiem dobrego, a takiego dosyć jest na jarmarku. Jeżeli więc w czasie targu tegorocznego nie zostanie sprzedany cały zapas wełny, to obroty pojarmarczne zapowiadają się dobrze. Wówczas bowiem zadawalnia się rzeczywistą potrzebę; — fabrykant bowiem spieszy do komisanta w chwili, gdy fabryka potrzebuje, lub gdy kupiec obowiązanym jest wywiązać się z zakontraktowanej dostawy.

Zdaniem więc naszem praktycznie postąpili ci z pomiędzy panów producentów, którzy oddawszy wełnę komissantom radzi oczekiwać pojarmarcznego spokoju i powierzyć zajęcie się sprzedażą kupcom odbywającym tranzakcje przez czas całego roku.

Komissjoner zastawia wełnę w Banku Polskim, zwraca sobie udzieloną ziemianinowi zaliczkę, a sam oczekuje przyjaźniejszej chwili, ażeby można osiągnąć cenę korzystniejszą.—Jakkolwiek panowie komissanci za usługę tę dosyć słone podają rachunki, to jednak lepiej zapłacić komissowe za zupełne zajęcie się sprzedażą, niż opłacać się całej zgrai faktorstwa natrętnego bez granic. Rzecz dziwna doprawdy. Od lat 11-stu deputacja jarmarczna niezmordowanie..... podnosi kwestję pośrednictwa jarmarcznego, do dziś dnia jednak nie uczyniono w tej mierze nic, nic, coby dowiodło jakiegokolwiek zajęcia się tym ważnym przedmiotem.

Faktor wścibia swoje trzy grosze wszędzie, gdzie słyszy o jakiejkolwiek sprzedaży, poczem z karygodnem natręctwem dopomina się o „faktorne." Zazwyczaj sprawy takie, wytaczane przed trybunał deputacji kończą się porażką skarżącego ziemianina, a wyroki podobne dowodzą smutnej, bo wskroś wadliwej organizacji wszelkich urządzeń handlowych. Dla czegóż doprawdy tak trudno dojść nam do postępowych wzorów zagranicznych, dla czego zawsze pozostawać musimy w tyle.

Brak racjonalnie uorganizowanego pośrednictwa odbija się także swemi ujemnemi skutkami na protokułach deputacyjnych, normujących ceny produktu i ogłaszanych w pismach publicznych do wiadomości *urbi et orbi* miejscowych i zagranicznych producentów i nabywców.

Raport jednego lub dwóch ajentów: oto alfa i omega danych, jakiemi posługuje się deputacja. Gdyby jednak mianowiani przez władzę ajenci przysięgli składali, jak to się na giełdach praktykuje, raport u ze szczegółowem wymienieniem dokonanych przez się tranzakcyj, gdyby raporty takie ulegały sprawdzaniu od czasu do czasu, wówczas organ sprawozdawczy, jakim jest deputacja, miałby materjał do raportu, wówczas cena w raporcie tym zaznaczona byłaby ściśle przeciętną z pomiędzy cen płaconych rze[czy]wiście.

Są to wszystko jednakowe *pia desideria*, k[tóre] prassa wypowiada za każdym razem, a które jed[nak] nie są brane na uwagę kogo należy. Czem się to d[zie]je? Wolimy pytanie to pozostawić bez odpowiedzi.

W dniu wczorajszym wagi miejskie i bank[owe] przeważyły 5649 pudów 6 funtów; że zaś do d[nia] wczorajszego wyłącznie, wraz z remanentem z[na]dowało się wełny 43714 pudów 9 funtów, ogólna w[ięc] ilość wełny po dziś dzień wykazanej wynosi pu[dów] 49363 f. 15.

Sprzedano wczoraj około 6500 pudów, w tej licz[bie] kupcy nabyli 3500 p., fabrykanci zaś 3000. Za w[eł]nę przedniejszą płacono do 7 talarów wyżej od zeszłorocznych, — ponieważ jednak miały miej[sce] tranzakcje i po cenach niższych, przeciętnie t[e] ceny wypadły w wysokości dotychczasowej.

Płacono więc za centnar:

wysoko-cienkiej . . .	112—117 tal.
cienkiej	85— 94 „
średniocienkiej	70— 87 „
średniej	60— 66 „

Znaczniejsze partje dowieźli:

PP: Szlubowski Władysław z dom. Radzyń p. ... f. 23, tenże z dom. Ciemniewko p. 100, Kronen[berg] Leopold z dom. Szymanów p. 277, Ożarowski z d[om]. Konty p. 140, Franciszek Lutosławski z dom. Dro[zdo]wa p. 70½, Marja Woroniecka z dom. Rejowiec ... 152 f. 35, Roman Roland z dom. Żabia-Wola p. ... Ludwik Grabowski z dom. Sarniki p. 125 f. 7, ...bowski z dom. Łęczny p. 226 f. 32, Feliks M...lewski z dom. Sieprawne p. 88½, dom. Roskosz ... f. 29,—z pod Kałuszyna p. 150, dom. Młochow ... f. 12.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Zeszłej niedzieli na wycieczce pozamiej[skiej] mieliśmy sposobność oglądać roboty dokonyw[ane] na dworcu głównym kolei nadwiślańskiej.

Wszystkie budynki tak przeznaczone na bi[ura], mieszkania, jako też na warsztaty i składy są prawie na ukończeniu.

Zbliżający się czas otwarcia kolei nawet w niedzielę, nie daje wypoczynku niektórym robotnikom: widzieliśmy bowiem jak kilkudziesięciu z nich wyładowywało kamienie z pociągu roboczego przybyłego na stację w kierunku od Jabłonny.

Pareset wagonów tak towarowych, jako też i ...bowych stoi już na szynach, jakby oczekując na pełnienie.

Wagony osobowe, które widzieliśmy, są klasy trzeciej, sześciokołowe, pochodzą zaś z fabryki towarzystwa budowy wagonów w Rydze, i przedstawiają się elegancko.

Będą one nowością na naszych kolejach, są bowiem systemu amerykańskiego, to jest za pomocą ... żelaznych mogących się podnosić i spuszczać mostków, łączą się jedne z drugiemi, tak, iż wszystkie wagony wzdłuż pociągu przejść można.

---

nadzwyczaj celnie, i wybornie robi pałaszem. Jaskółki strzela w lot!

— Przyjaciel mój Podborski jest większym od jaskółki, i nie lata, więc zadanie p. Leszczewskiego będzie znacznie ułatwione, odparłem z dumą, i muszę wyznać, że w tej chwili czułem się wielkim, bohaterskim, jak Cambronne pod Waterlo. Nie tak nie podnosi umysłu człowieka, jak sposobność wygłoszenia rycerskiego sentymentu, zwłaszcza na rachunek przyjaciela.

— Jednakowoż, jak sądzę, mówił dalej sekundant przeciwnej strony, rzecz dałaby się bardzo dobrze załatwić bez rozlewu krwi. P. Podborski mówił ponoś, na owym wieczorze u p. Pstrzykalskiej, tylko o infamji w ogóle... Niechajby więc oświadczył, że to, co mówił, nie odnosiło się do p. Leszczewskiego...

— Aha! pomyślałem sobie: strona przeciwna jest w położeniu państwa, które trochę zbyt pospiesznie zmobilizowało swoją armję, i szuka sposobu wycofania się z honorem! Nic z tego nie będzie! Mój panie, odparłem głośno, p. Podborski upoważnił mię tylko do oświadczenia, że tego, co powiedział, nie cofnie pod żadnym warunkiem i że jako wyzwany, mając wybór broni, wybiera pistolety. Naszą rzeczą jest tylko oznaczyć czas i miejsce spotkania.

Takie było w istocie polecenie, które otrzymałem był od Władysława. Przy tej sposobności oświadczył on mi, jak pamiętam, poraz pierwszy, że jego zdaniem honor jest jak szkło, które się tłucze za najmniejszem trąceniem. Słowa te jego utkwiły mi w pamięci, i od tej pory nazwaliśmy go szklanym człowiekiem. Co się tyczy samego porównania honoru ze szkłem, muszę wyznać, że wydało mi się ono niezbyt trafnem, nie słyszałem bowiem, ażeby się kiedy udało naprawić stłuczoną szklankę wystrzałem z pistoletu, podczas gdy widziałem już niejeden honor, który wytrzymał taką reparację i był potem „jak nowy."

Przeciwnicy strzelali się na komendę, z odległości piętnastu kroków. Pistolety były nabite kulami, los chciał wszakże, że nikomu nic się nie stało. Wróciliśmy w tryumfie do miasta, gdzie z gorączkową niecierpliwością oczekiwano rezultatu walki, jak zwykle bowiem, z wyjątkiem władzy, do której należy czuwanie nad spokojem i porządkiem publicznym, nie było nikogo, komuby najdrobniejsze szczegóły spotkania nie były z góry znanemi. Nie obeszło się oczywiście bez śniadania, po wymianie strzałów bowiem, Władysław i jego przeciwnik podali sobie ręce, i nie było już między nimi mowy o infamji.

Spostrzegłem wszakże, że od tego czasu honor Władysława stawać się począł coraz bardziej szklanym. Jednem z bezpośrednich następstw tego zjawiska było, że nie mógł skończyć studjów. Ś. p. nauczyciele i profesorowie, jak zawsze, tak i wówczas, okazywali nadzwyczaj mało względności dla delikatnego uczucia honoru swoich słuchaczy, i młodzieniec obdarzony takiem uczuciem, narażony bywał na bardzo brutalne nie raz uwagi z powodu np. niedostatecznej „preparacji" greckiej, albo z powodu pomyłki w dzieleniu ułamków dziesiątkowych. Co zaś najfatalniejsza, to, że panowie ci, mieszczańskiego zwykle lub niższego jeszcze pochodzenia, nie mają najmniejszego pojęcia o wymaganiach obrażonego honoru, i że w danym razie o satysfakcji jakiejkolwiek mowy być nie może. Z tego też powodu większa część naszej uzdolnionej młodzieży, doszedłszy do wieku, w którym człowiek st[aje się] świadomym tego, co winien sobie i swojemu [stano]wisku, widzi się zniewolony opuścić szkoły, i te stosunki trwać będą póty, póki pp. profe[sorowie] albo nie nauczą się jak należy postępowa[ć z mło]dymi dżentlemenami, albo też nie będą wy[bierani] z pomiędzy tych warstw społeczeństwa, z k[tórych] członkami dobrze pojęty punkt honoru pozwa[la] *des recontres* tego rodzaju, jak powyżej o[pisane] zajście między Władysławem a p. Leszczewskim.

Na nieszczęście, nigdy podobno nie przyjdzie do tego, trudno bowiem wymagać od żartkiej krwi ...cerskiej, by gnuśniała na katedrze uniwersyteckiej, a już o gimnazjalnej, nie wspominam wcale. Stanisław Tarnowski jest rzadkim bardzo wy[jąt]kiem, przypuszczam zresztą zawsze, że tylko [z] oryginalności został profesorem; jest to rodzaj s[por]tu, jak każdy inny, ale trudno, by mu się po[świę]cano tak powszechnie, jak szlachetniejszym ...ciom *turfu*. Ale też przypatrzmy się, jaka to r[óżni]ca między p. Stanisławem a innymi profesor[ami] z profesji. Nie słyszałem nigdy, ażeby któremu [ze] słuchaczy swoich powiedział, że „kłamie jak p[ies]" albo też, by go nazwał „zdechłem bydlęciem". E[pite]tów tych udziela on tylko nieobecnym lub zmarłym poetom nizkiego pochodzenia. Powiadam wyraźnie, nizkiego pochodzenia, bo niechaj mi kto powie, [ja]kiego Pol był herbu, a co się tyczy Wiktora H[ugo], to jego mniemane bretońsko-lotaryńskie szla[chec]ctwo wydawało mi się zawsze bardzo wątpliwe i podejrzanem. Z poetami tej dystynkcji, co Zygmunt hrabia Krasiński, p. Stanisław obchodzi się zawsze, jak dżentlemen z dżentlemenami.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

O ile tego rodzaju system wagonów jest dogodniejszy i uprzyjemniający podróż, o tem nie ma co i mówić, ale oprócz tego przedstawia i większe bezpieczeństwo dla jadących.

Nie może tu już bowiem mieć miejsce wypadnięcie z powodu otworzenia się drzwiczek w biegu, gdyż wejście do wagonów nie jest z boków, lecz z galeryjek pomieszczonych na dwóch przeciwnych końcach wagonu.

Główny dworzec w stylu szwajcarskim, drewniany, jest już na zewnątrz prawie ukończony i pomalowany. Miłe na widzu sprawia wrażenie jego lekkość i symetrja; rozmiary jednak są prawdziwie miniaturowe.

Dla spodziewanego ruchu na kolei nadwiślańskiej zdaje się, iż będzie niedostateczny.

Droga prowadząca od szosy do dworca jest już wybrukowana, brak tylko bocznych chodników i wybrukowania placu przed dworcem.

Lecz odwrotną stroną medalu jest zbyteczne oddalenie dworca od Warszawy; aż strach pomyśleć z iloma to niedogodnościami połączone będzie dostanie się do dworca i naodwrót.

Wiemy jakie to niewygody wynikają z oddalenia dworca np. kolei terespolskiej, a cóż to dopiero mówić o dworcu nowej kolei, ktory np. od Zjazdu oddalony jest przeszło o *trzy wiorsty* i do tego rozsiadł się na otwartem polu, w miejscowości niemającej widoków zabudowania się, z powodu sąsiedztwa z fortecą.

Zarząd kolei na prawdę pomyśleć winien i to bez zwłoki czasu o zbudowaniu jakiegoś przystanku dla podróżujących w miejscowości mniej odległej od Warszawy w okolicach np. ulicy Zakroczymskiej lub w najgorszym razie dworca kolei petersburskiej.

— Wkrótce już następują ferje letnie w uniwersytecie, podczas których biblioteka główna nie będzie jak dotychczas codziennie otwartą. Natomiast dostęp dla publiczności będzie dozwolny trzy razy na tydzień.

— Podobno cło dotyczące materjału sprowadzonego z zagranicy do budowy fortepianów i innych instrumentów muzycznych ma być wkrótce zmienione. Zmiana powyższa wywołaną zostaje, wzrastającą rok rocznie liczbą sprowadzanych z zagranicy fortepianów na czem traci wiele miejscowy przemysł. Z wniosku przedstawionego w tym względzie do ministerjum pokazuje się, iż gdy w roku 1866 przywieziono do cesarstwa tylko 500 fortepianów w roku zeszłym sprowadzono już 3000. Stosowna do powyższego stanu rzeczy zmiana ma nastąpić jeszcze w r. b.

— Przy wejściu do ogrodu Saskiego od strony ulicy Niecałej ustawiono dwie nowe latarnie gazowe.

— W dniu dzisiejszym o godz. 6-tej przypada doroczne posiedzenie spółki jedwabniczej w sali resursy obywatelskiej.

— Dziś o godz. 5-tej po południu odbędzie się posiedzenie administracji ogólnej Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, w sali posiedzeń w gmachu na Krakowskiem-Przedmieściu.

— Zabudowania rzezalni na Pradze będą w tym roku naprawiane.

— *Kurjer Lubelski* czyni słuszną uwagę, że droga nadwiślańska wtedy dopiero odpowiadać będzie swemu celowi, gdy łączyć się będzie z drogami bocznemi. Z siedmiu bowiem stacyj, pomiędzy Puławami a Bugiem dwie tylko, Lublin i Chełm, są na przecięciu znaczniejszej liczby dróg bocznych. Pozostałe stacje: Milocin, Myszkowice, Biskupice, Rejowiec i Dorohusk, bardzo niedostatecznie łączą się z miejscowościami okolicznemi. *Kurjer* więc radzi, aby zebrania gminne i zarządy powiatowe wyjednały naprawę i rozszerzenie takowych dróg bocznych i przyprowadzenie ich do stanu używalności.—Myśl tę podzielamy w zupełności.

— Redakcja „Przewodnika Heraldycznego“ zawiadamia, że druga część przewodnika, będzie oddaną do druku w połowie lipca r. b.; ta część, podobnie jak pierwsza, ma na celu zastąpienie Almanachów Gotajskich, w oznaczeniu istniejących pokoleń, i to nie tylko rodzin utytułowanych, lecz wszystkich pod jakimbądź względem odznaczających się i zasłużonych krajowi, a nadto, daje nieurojone, ale oparte na dokumentach i historji, dzieje (monografje) kilkudziesięciu naszych domów, i oprócz wielu szczegółów i objaśnień dotyczących przeszłości, poda spis rodzin, w epoce piastowskiej noszących tytuł komesów i dokładne spisy wysokich dostojników, począwszy od roku 1350. Gdy najtrudniejszem zadaniem dla Przewodnika, jest dokładne oznaczenie istniejących pokoleń i ich związków familijnych, uprzejmie prosi o nadsyłanie w tym względzie stosowaych informacyj, z wdzięcznością też przyjmuje odpowiedne swojemu pismu i objaśnienia i materjały, prosząc je adresować albo do księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie, przy Krakowskiem-Przedmieściu, lub też do księgarni Gebethnera i Spółki w Krakowie, przy głównym rynku, franco, i z dodaniem na kopercie „Interes heraldyczny“.

— W dniu wczorajszym odbyła się jeneralna wizyta w ochronie przy ulicy Gęsiej, którą pieczołowicie opiekują się pp. Karolina Szniersteinowa, Matylda Hochowa i Eleonora Wojciechowska i pp. Ludwik Szwede, Aleksander Temler i Karol Temler.

Dzieci na wizycie zastaliśmy 137, z których chłopców było 64, a dziewcząt 73.

Dziatki popisywały się gimnastyką wykładaną przez p. Daniela Wyrzykowskiego, śpiewem udzielanym przez p. Paulinę Górską nauczycielkę konserwatorjum muzycznego i robotami.

Dozór miejscowy płatny składa się z trzech nauczycielek, pomiędzy któremi ochmistrzynią jest p. Józefa Swięcka, najdawniejsza z wszystkich dozorczyń w 20 dziś istniejących ochronach.

Pani S., pierwsza pod kierunkiem pp. A. Wiślickiego i J. Gautiera wprowadziła przed laty metodę frebłowską w ochronie przy ulicy Piwnej, metodę znakomicie wpływającą na rozwój umysłowy dzieci.

Dziś rozpowszechnioną ona została w ochronach, dzięki energicznym zabiegom pp. J. T. ks. Lubomirskiego prezesa W. T. D. i Szymona Krzeczkowskiego naczel. sek. ochron.

Na wczorajszym popisie zaproszoną została na opiekunkę obecna wizycie p. Katarzyna z Krennów Szwedowa.

— Rzecz dzieje się u wód.

Pan Marcin Licki z żoną, siostrą i córką na wydaniu, zjeżdża do kąpiel, w towarzystwie pana Józefa, poczciwego hreczkosieja a poczciwszego jeszcze konkurenta do ręki i serca panny Emilji.

Pomiędzy gośćmi, dystynkcją, swobodą, szykiem, ułożeniem, i wysokim *bon-ton* wyróżnia się przystojny warszawiak, mniemany właściciel dwóch kamienic, nazywany krótko: „panem Telesforem“, który jeżeli się w czepku nie rodził, to przynajmniej z dziesięciu pieców chleb jadł, bo oprócz szalonego szczęścia u ludzi, umie sobie tak zręcznie radzić we wszystkiem, że wkrótce staje się ulubieńcem i przedmiotem adoracji całego towarzystwa kąpielowego, a specjalnie gagatkiem familji Lickich.

W krótkim czasie układny kawaler wpada matce w oko, ciotce w gust, pannie w serduszko, a ojcu w objęcia przyszłego teścia, który z góry obiecuje mu 30000 rs. przed śmiercią, a drugie tyle z wioską po śmierci dodać do córki w posagu, byle się tylko ożenił.

Odsadzony hreczkosiej, Józef, przyrzeka mu co prawda w nadzwyczajnym dodatku kości pogruchotać, ale do tej nieprzyjemnej ewentualności nie przychodzi, dzięki przybyciu w samą porę zgłodniałego p. Anzelma Tarapackiego, również z Warszawy, który w mniemanym właścicielu dwoch kamienic i nazwiska, co „jak byk stoi w Niesieckim“ — poznaje prostego fryzjerczyka, Franusia.

Lament, skweres, kompromitacja całej szlacheckiej rodziny Lickich, zerwanie mezaliansu, powrót do dawnego, niezrażonego konkurenta i obiad zaręczynowy rozwiązują kollizję i kończą rzecz całą ku ogólnemu zadowolnieniu, z wyjątkiem Telesfora, który swoją chętkę zabawienia się w pana, przypłaca ostatkiem grosza i wstydem.

Taką jest treść jedno-aktowej pełnej ruchu i życia komedji Lubowskiego, przedstawionej wczoraj po raz pierwszy w Alhambrze p. t.: „Kiedyż obiad?“

Tytuł sztuce nadają natarczywe zapytania wygłodzonego pana Tarapackiego, który przypadkowo wmieszany w całą awanturę miłosną nie może zapomnieć o pustym żołądku i najciekawiej dopytuje się wszystkich i wszędzie: „Kiedyż obiad?“ — zwłaszcza, że zjechał w sam dzień uroczystej fety, który Telesfor urządza i ani jednego kęsa u służby kąpielowej doprosić się nie może.

Wyborną pod względem humoru i przeprowadzenia jest scena, kiedy kąpielowy bohater udaje atak cholery, aby się wyswobodzić z towarzystwa narzeczonej i jej matki, i drapnąć niepoznany przed Tarapackim.

Autor bardzo zręcznie wyzyskał tutaj przesadną obawę epidemji i w oryginalny sposób ożywił tem swoją sztukę, która jakkolwiek nie ma wyższych pretensyj, posiada wiele warunków scenicznych i zdradza wprawną, doświadczoną rękę w kreśleniu figur i sytuacji.

W grze aktorów znać było jaknajlepsze chęci, ale nie zawsze, a najmniej już na scenie, chęć starczy za uczynek. Mimo to całość wyszła dobrze w ożywionej grze p. Urbańskiego, Jasińskiego i Szymborskiego.

Przedstawienie rozpoczęła fraszka sceniczna St. Dobrzańskiego, dyrektora teatru lwowskiego pod tyt.: „Podejrzana osoba.“ Komiczny pomysł na temat zazdrości małżeńskiej, wyzyskał autor dla rozśmieszenia publiczności z fachową znajomością sceny.

— Wł. L. Anczyc, przybył dziś rano do Warszawy. Autor „Emigracji chłopskiej“, zabawi u nas dni kilka.

— Warszawa w niedzielę nieźle się bawiła.

We wszystkich teatrzykach i teatrach licząc w tem teatr letni i łazienkowski spędziło wieczór osób 6787, w Dolinie Szwajcarskiej na koncercie było 1736 osób.

Najwięcej jednak widzów sprowadziły wyścigi. W galerjach znajdowało się osób 1126, na miejsca stojące sprzedano 753 biletów, w środku hipodromu było 210 ekwipaży i 10 konnych, a liczbę bezpłatnych widzów obliczają na 50,000!

Razem więc w niedzielę było w Warszawie przeszło 60,000 osób szukających zabawy.

— W Ciechocinku ma być danym teatr amotorski. Podobno ciechocińskim amatorom w sukurs nadciągną amatorowie-artyści z Warszawy, którzy odegrać tam mają parę ze sztuk przedstawionych niedawno na scenie teatrzyku Towarzystwa Dobroczynności.

— Młodzi pracownicy kielni „nie dość grzecznie się zachowują“.

Pewien przechodzący przez Krakowskie Przedmieście skarży się, iż na rogu Bednarskiej i tegoż Przedmieścia spotkało go uderzenie w głowę kawałkiem gliny.

Był to pocisk wymierzony z za parkanu dłonią murarczyków.

Poskromić godzi się swawolę tych paniczów.

— Z Demblina (Iwangrodu) pod dniem 15go b. m. otrzymaliśmy następujące pismo:

„Szanowny Redaktorze!

Pospieszam donieść, że wśród ogólnej epidemji pożarów, właściwych obecnej porze, i w naszej miejscowości nie obeszło się bez wypadku.

W dniu wczorajszym bowiem, t. j. dnia 14go b. m., o godzinie 1szej z południa, wszczął się gwałtowny pożar w tutejszej propinacji, pastwą którego stał się browar i paręset kroków od niego leżąca piwnica, napełniona antałkami piwa bawarskiego.

(Donieśliśmy już w numerze wczorajszym. P. R.)

Tylko szczęśliwemu kierunkowi wiatru i energji życzliwych ludzi, osobliwie ławnika osady Ireny, majstra stolarskiego A. Lorenza, zawdzięczać należy, że domy mieszkalne, stajnia, wozownie i budynek, parę tysięcy garncy spirytusu w sobie mieszczący, ocalone zostały.

Nie mało również dopomogli żołnierze przybyli z fortecy, którzy pod kierunkiem komendanta twierdzy, pułkownika artylerji, i kilku oficerów, do samego wieczora zajmowali się gaszeniem ognia.

Jak przy każdym prawie wyniknym na prowincji pożarze, tak i przy obecnym aż do chwili przybycia sikawek z fortecy, pomimo mnóstwa ludzi, o radykalnem gaszeniu i zabezpieczeniu mieszkalnych budynków, marzyć tylko można było, gdyż brak uorganizowanej straży, jakoteż brak naczyń do dostarczania wody służących, powiększały tylko zamęt, przy wypadkach takich zwykły.

Nowy a raczej świeży dowód, jak gwałtownie potrzeba w miasteczkach i osadach ochotniczej straży ogniowej.

Przyjm szanowny Redaktorze zapewnienia i t. d.“

J. A. K.

— *Gaz. Przem. Rzem.* zamieszcza rys historyczny pana E. Czajkowskiego, p. t. „Urządzenia cechowe.“ Rzemieślnicy winni nań zwrócić uwagę.

— Jeden z młodych literatów pisze komedję p. t. „Lokaje.“ Inny znów pracuje nad obrazkiem ludowym, przeznaczonym dla teatru poznańskiego.

— Królikowski wyjeżdża na urlop.

— Codziennie spotkać można przybywających górali, którzy w znacznej liczbie udają się w głąb kraju i do sąsiednich guberni cesarstwa na letnie roboty. Górali tych co rok przybywa sporo;—w Warszawie istniało nawet kilka biur zajmujących się specjalnie ich sprowadzaniem, w roku jednak b. w skutku łatwego robotnika zamówienia są bardzo ograniczone i dopiero w ostatnich czasach kilka większych partyj tędy przejechało.

= Ruch budowlany, choć niekorzystne obecnie warunki nie pozwalają mu się rozwinąć od czasu do czasu daje znaki życia.

W tych dniach naprzykład, przy rogu Zielnej, Wielkiej i Sto-Krzyzkiej, ustawiono sztandary do budowy wielkiego o trzech frontach domu.

Przy ulicy Solnej pod Nr. 5 zaczęto także budowę nowego domu, a na placu S-go Aleksandra pod Nr. 10 przeróbkę frontu istniejącej już tam kamienicy.

= Donosiliśmy już, iż w dobrach Paprotnia, należących do p. Maksymiljana Pestkowskiego odkryto pokład wapna hydraulicznego, które według oceny p. Napoleona Milicera, posiada w wysokim stopniu wszelkie własności wapna wodnego i z tego powodu służyć może do wyrobu cementu, któryby w niczem nie ustępował zagranicznym cementom, znacznemi sumami opłacanym. Fabrykacja cementu byłaby przedsiębierstwem przynoszącem pewne zyski osobiste prócz zasługi podniesienia ważnej gałęzi przemysłu krajowego. Trzebaby jednak aby kopalnie wapna w Paprotni dostały się w ręce kapitalisty lub przedsiębiercy krajowca. Dotąd wprawdzie zgłaszali się rozmaici ochotnicy do kupna lub współki, właściciel wszakże z tych jedynie względów nie wszedł dotychczas z żadnym z nich w stosunki, licząc na to że między naszemi przedsiębiercami powinni znaleźć się tacy, którzy nie dopuszczą abyśmy cement robiony u nas, z wapna krajowego kupować musieli od obcych.

= W grudniu r. z. w jednym z zamożniejszych mieszkań prywatnych w Lublinie, właścicielka obudzona w nocy niezwykłym szmerem, dostrzegła w przedpokoju obcego człowieka.

Na krzyk jej nadbiegli sąsiedzi i służba domowa. Gościa przytrzymano.

Okazało się, że był nim Jankiel S., a przy rewizji znaleziono przy nim 8 rozmaitych wytrychów, składany nóż i pilnik.

Broniąc się torował sobie drogę do ucieczki tym ostatnim.

Usiłowania jego pozostały jednak bezowocnemi.

Przekonano się też wkrótce, że drzwi wchodowe mieszkania zostały otworzone przez wyważenie.

Powstałą z tego wypadku sprawę sądzono niedawno w wydziale kryminalnym sądu okręgowego.

Świadkowie w liczbie 8 pod przysięgą stwierdzili prawdziwość przywiedzionych okoliczności.

Obwiniony o kradzież zbrojną z włamaniem, zaprzeczając zarzutowi usprawiedliwiał swą nocną wizytę schadzką ze służącą w tymże domu zamieszkałą, której jakoby miał być przez kogoś rekomendowanym a na dowód tożsamości osoby miały służyć nóż, pilnik i wytrychy.

Sąd nie uwzględniając sercowego wyjaśnienia, skazał Jankla S. na półtora roku rot aresztanckich.

= W ciągu tygodnia od 3-go do 9-go czerwca r.b. przyrost ludności w Warszawie był następujący: urodziło się chłopców 118, dziewcząt 103, razem 221. (Ta sama cyfra jak w tygodniu poprzedzającym sprawozdawczym.) W liczbie nowonarodzonych było: religji prawosławnej 10, katolickiej 118, ewangielicko-augsb. 10, ewang.-reformowanej 2, wyznania mojżeszowego 138, w ogólnej cyfrze 221 liczy urodzonych nieprawnie 20 (chłopców 8 dziewcząt 12) oprócz tego przyszło na świat martwych: chłopców 9, dziewcząt 3. Małżeństw zawarto: w kościele prawosławnym 1, katolickim 33, wyznania mojżeszowego 13, razem 47, podobnie jak w poprzednim tygodniu. Co do śmiertelności takowa o 14 osób była większą jak przed tygodniem. W ogóle zmarło 195 osób; z tych w szpitalach 39. Największa śmiertelność w cyrkule VIII Jerozolimskim (30) najmniejsza w XII Prazkim (6). Głównie spowodowały śmierć: suchoty płuc (35), nieżyt kiszek (32) i zapalenie oskrzeli i płuc (26); na gorączkę tyfoidalną zmarło 9 osób.

= Pan Fliege niezadługo zamierza dać koncert na dochód wdowy i sierót pozostałych po pewnym artyście muzycznym.

= Dziś o godz. 6. odbywa się jeneralna wizyta w ochronie dziewcząt izraelitek na Nowolipiu pod Nrem 34. Jutro zaś o tej samej porze w ochronie izraelskiej dla chłopców przy ulicy Dzikiej.

= Otrzymujemy z Litwy wiadomość o zaszłej tam niedawno śmierci Konstantego Tropiańskiego, który grą swoją na kilku instrumentach a mianowicie na klarynecie i skrzypcach zyskał sobie przed laty nie mały rozgłos w świecie muzycznym. Tropiański zmarł w sile wieku, przeżywszy zaledwie pięćdziesiąt kilka lat.

= Wkrótce p. Doroszyński wystawia w Belle-Vue „Córkę Regimentu.“ Główne partje śpiewać będą: p. Macharzyńska i p. Wołoszko. Oprócz tego na tejże scence ukaże się niezadługo stara komedjo-opera ludowa p. t. „Rusałki.“ Dziś towarzystwo poznańskie gra „Rodzinę Dylskich,“ dramat ludowy, przerobiony przez Bałuckiego z jego powieści „Byle wyżej.“ Sztukę tę grano już z powodzeniem w Poznaniu.

= P. Redlich, pracuje nad nowym sztychem z obrazu Matejki. Znakomity sztycharz kończy również reprodukcję z gersonowskiego „Kopernika,“ na premję Tow. zach. sztuk pięknych przeznaczonego.

= *Tygodnik Powszechny* przeszedł obecnie na wyłączną własność p. Kazimierza Juljana Jasińskiego, dotychczasowego współwłaściciela.

= Stało się to w pierwszorzędnym zakładzie cukierniczym w Warszawie.

Pewien pan, widocznie lubiący wieczorem zabawić się lekturą, po spożyciu szklanki herbaty, bez ceremonji w oczach kilkunastu osób i właściciela cukierni zdjął z osady egzemplarz naszego pisma i starannie takowy złożywszy, wsunął do kieszeni jakby swoją własność.

Mniejsza jeszcze o to, ale co dziwniejsza, że na grzeczną interwencję gospodarza pan ten mocno się obruszył i rzuciwszy w sposób impertynencki gazetę na stół, wyszedł z cukierni grożąc, że więcej do zakładu gdzie tak się z nim niegrzecznie obchodzą, nie powróci.

Oryginalne pojmowanie obowiązków grzeczności.

= Przedmiotem niespodziewanego podejścia stał się w tych czasach jeden z miejscowych urzędników.

Przed kilkunastoma laty był on dłużnym jakiemuś lichwiarzowi kwotę wynoszącą około 100 rs. i takową w owymże czasie częściowo spłacił.

Tymczasem niedawno były wierzyciel pozwał go raz drugi o zapłacenie stu rubli, powołując się jako na dowód na posiadany przez się rewers.

Sprawa stała się dla poszkodowanego wielce drażliwą — przeciwnik bowiem posiadał świadczący przeciwko niemu dokument, a on oprócz moralnego przekonania nic na swą obronę przytoczyć nie mógł.

Szczęściem w biurze, w którem służył, znalazł się ślad przyaresztowanej na satysfakcję tego długu w swoim czasie pensji, i takowy był wystarczającym do obalenia wszelkich niesłusznych roszczeń.

Sprawa z drogi cywilnej przeszła na drogę karną, widocznem się bowiem stało, iż zapłacony wierzyciel przez jakieś podejście dostał w ręce dowód, z którego chciał zrobić tak niesumienny użytek.

Zbyteczna chciwość poprowadziła lichwiarza na ławę oskarżonych.

= W dniu dzisiejszym, jako w dokończeniu ciągnienia klasy 5-tej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: Nr 15953 wygrał rs. 8000 u kollektora Sachsa w Warszawie, — Nr 14359 rs. 5000 u kollektora Urisohna w Szczuczynie, — Nr 5950 rs. 1000 u kollektora Wydrychewicza w Hrubieszowie, — Nr 2705 rs. 500 u kollektora Jawetza Zelmana w Warszawie, — Nr 17644 rs. 500 u kollektora Nowińskiego w Warszawie, — a N-ra 4598 — 6942 i 17428 po rs. 200.

— Egzaminy w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych, rozpoczynają się dnia 21go czerwca i odbywać się będą codziennie do dnia 30 tegoż miesiąca włącznie w porządku następującym: A) *w oddziale ociemniałych*: we czwartek dnia 21 od godziny 4tej do 7mej po południu—z muzyki na instrumentach dętych i w orkiestrze; w piątek dnia 22 z rana od godziny 9tej do 12ej i po połud: od 4tej do 7-ej, i w sobotę z rana—z przedmiotów umysłowych; w sobotę po południu od 4tej do 7mej z muzyki na fortep:, z chórów i z teorji muzyki.— B), *w oddziale głuchoniemych*: w poniedziałek dnia 25 z rana i po południu w godzinach jak wyżej egzamin klasy 1szej męzkiej i żeńskiej; we wtorek 26 z rana klasy 2-giej, po południu klasy 3-ciej obu oddziałów; we środę dnia 27 z rana i po południu, klasy 4-tej obu oddziałów; we czwartek dnia 28 z rana i po południu klasy 5tej żeńskiej i 6-tej męzkiej; w piątek dnia 29 od godziny $10\frac{1}{2}$ do 1szej— szkoły rzemieślniczo niedzielnej.—Na tych wszystkich egzaminach, osoby interesujące się Instytutem, mogą być obecne bez oddzielnych zaproszeń lub biletów.— Akt zamknięcia roku szkolnego, odbędzie się dnia 30, o godzinie 2-giej po południu.—Wejście za biletami imiennemi.

— Marja S., osoba młoda, sierota bez ojca, matki i żadnej opieki, kiedyś w zbytku chowana, dziś pozbawiona wszelkich funduszów, chorując od lat 3-ch na piersi, potrzebuje obecnie wyjechać na wieś dla przedłużenia gasnącego życia. R. W. złożył na ten cel rs. 3, a kto może niech rzuci na intencję tej biednej choćby najmniejszą ofiarę.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: T. B. rs. 2 dla Anieli Nigiewicz, której syn po ciężkiej chorobie ma zalecone przez lekarzy, jako warunek przyjścia do do zdrowia, posilne pożywienie, a którego biedna matka nie jest mu w stanie udzielić. — M. C. wózek dla chorego dziecka.

— Jutro w pałacu Brühlowskim ofiary na rzecz Krzyża czerwonego przyjmować będzie pani *Feichtner*.

— Książka do Nabożeństwa p. t. *Cicha łza*, kluczyk złoty od zegarka—znalezione w ogrodzie Saskim d. 17 b. m. za udowodnieniem odebrać można w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Podług zatwierdzonego przez Najjaśniejszego Pana 10 (22) z. m. zdania Rady Państwa, ogłoszonego w Nrze 123 *Praw. Wiestn.*, będzie wypuszczoną nowa IXta emisja zdawkowej monety srebrnej, próby 48, na rs. 6000000.

— Gazety rossyjskie doniosły niezbyt dawno o nader ważnem odkryciu naukowem, dokonanem przez p. Arszaułowa w rzece Kundacie w Maryńsku w guberni tomskiej. W pokładach gliny i piasku miano tam odkryć całego trupa mamuta, tak dalece wybornie zachowanego, że jak głosiły telegramy, do Petersburga wysłano nie tylko skórę z szerścią, ale tłuszcz i mięso odkrytego mamuta. Nie dowierzając tym wieściom, wstrzymywaliśmy się z podaniem ich naszym czytelnikom, dopóki cała kwestja naukowo nie zostanie potwierdzoną. Jakoż obecnie, podług doniesienia *Gołosa*, okazuje się, że istotnie w pokładzie gliny pod jej złotodajnym słojem, znaleziono jedynie tylko niewielki kawałek skóry mamuta, miejscami pokrytej szerścią. Sprawozdanie to podał znany podróżnik po Syberji p. J. Polakow, specjalnie do zbadania wrzekomego odkrycia wydelegowany przez petersburską akademję nauk.

— Z Petersburga donoszą, że tam jest niezwykły napływ kandydatów do tamtejszych gimnazyj wojskowych. W tych dniach, 14go b. m., odbywał się zapis uczni do 3ciej gimnazji wojskowej, do którego zgłosiło się 350 kandydatów na 160 wakansów.

— *Syb. Wiedomosti* podają, iż komissja zajmująca się przygotowaniem papierów państwa, wyrobiła już w roku bieżącym około 9500000 marek stemplowych czterdziesto i pięciokopiejkowych na sumę około rs. 1825000. Wciągu zaś tegoż roku ma być podobno wyrobionych jeszcze 24000000 marek stemplowych.

Nekrologja.

† W dniu 20 b. m. o godzinie **10-ej** rano odbędzie się w kościele powązkowskim Nabożeństwo za duszę ś. p. Franciszka i Kazimierza **Tomczyckich**, oraz poświęcenie pomnika. —10028—

† W dniu 20 to jest we środę, o godzinie **10-tej** rano, jako w czwartą smutną rocznicę zgonu Józefy z Zakrzewskich **Zdzitowieckiej**, obędzie się załobna wotywa w kościele katedralnym Ś-go Jana, na którą pozostały mąż z rodziną zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —10015—

† Dnia 20 czerwca to jest we środę, jako w pierwszą rocznicę imienin ś. p. Florentyny z Dobrzyńskich **Dobrzyńskiej**, odprawionem będzie w kościele Ś-go Krzyża o godzinie **10-tej** z rana, żałobne Nabożeństwo, na które pozostały mąż z córkami, Krewnych i Znajomych zaprasza.

† Ś. p. Benedykt **Miazga**, majster kowalski, po krótkiej słabości, opatrzony ŚŚ. Sakramentami w dniu 17 czerwca r. b. zakończył życie, przeżywszy lat 72. Pozostała żona wraz z siedmiorgiem dzieci, synową i wnuczką, zaprasza Krewnych Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz powązkowski w dniu 20 czerwca r. b o godzinie **7-ej** wieczorem odbyć się mające. —10023—

† W dniu 17 czerwca 1877 r. o godzinie 4 tej z rana, powiększył grono aniołków Wiktor **Kotarski**, syn Piotra i Bronisławy ze Stanżewskich małżonków Kotarskich. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 20 czerwca o godzinie **6ej** po południu z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które stroskani rodzice Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —9973—

Kronika zagraniczna.

× Donoszą z Poznania, że młody ordynat hrabia Taczanowski, spadkobierca ś. p. Alfonsa Taczanowskiego, jeden z najbogatszych właścicieli w Wielkiem Księztwie Poznańskiem i członek izby panów w Berlinie, żeni się z hrabianką Borkowską z Galicji, córką hrabiego Alfreda Borkowskiego.

× *Krynicy*, tygodnika poświęconego ojczystym zakładom zdrojowo-kąpielowym, wydawanego przez sezon kąpielowy pod redakcją dr. M. Zieleniewskiego, wyszły już numera pierwsze.

× Najdłuższy most w świecie zbudowany jest w Szkocji na rzece Tej. Długość takowego wynosi 10321 stóp angielskich; kosztował zaś 220000 funtów szterlingów.

× Utrzymują, iż w całym świecie działa 4000000 maszyn do szycia; przypuściwszy zaś, że jedna maszyna zastępuje pracę pięciu osób, to wyrób równa się pracy 20000000 robotników. Wziąwszy jednak na uwagę obecne ulepszenia dające stosunek 1 do 8, zatem liczba robotników zastąpionych przez maszyny dojdzie do 32000000.

× Z Krynicy donoszą, że dla wygody podróżnych, pragnących na krótki czas zwiedzić tameczny zakład zdrojowy, zaprowadził zarząd kolei Tarnowsko-Leluchowskiej na czas pory kąpielowej, sprzedaż biletów jazdy dla osób, za połowę ceny, ważnych na 3 do 5 dni, to jest, iż tenże sam bilet służy do jazdy tam i na powrót w oznaczonym czasie.

× Dziennik *Le Temps* donosi, że panna Zeneida Okunkow, otrzymała stopień doktora medycyny, po obronie dyssertacji w dniu 4 b. m., w szkole lekarskiej w Paryżu.

× Nadzwyczajne trzęsienie ziemi, zniszczyło miasto Ikunka w Peru, wraz z 1000 mieszkańców rzeczonego miasta.

× Aby dać wyobrażenie o dochodach dróg żelaznych w Anglji, powiemy tylko, że podziemna droga w Londynie „Metropoliten Railroad w pierwszym dniu Zielonych Świątek (28 maja r. b.), przewiozła 249 432 pasażerów wnoszących opłaty rs. 87 297.

× Kilka dni temu w Berlinie spadł grad który w mieście tem narobił szkód na przeszło milion mark. Grad był tak wielkich rozmiarów, że 12 osób uderzonych odłamami lodu, poniosło uszkodzenia na ciele lub śmierć.

Przegląd polityczny.

Telegram z Bukaresztu do *Pressy* pod datą 16-go opiewa: „Najjaśniejszy Cesarz odbędzie w przyszłym tygodniu przegląd wojsk. Uroczystości w Bukareszcie odłożone zostały na dziesięć dni. Być może, iż ks. Milan pojedzie także do Wiednia“.

Według tej wiadomości, znowu operacje stanowcze przynajmniej pod koniec b. m. odsunięte zostały, *nota bene* — jeżeli jakie nieprzewidziane przeszkody, jak burze, deszcze, wylewy lub t. p. nie opóźnią jeszcze więcej marszów i przygotowań do przekroczenia Dunaju.

Telegram dzisiejszy z Wiednia zapowiada wyraźnie, iż w pięciu różnych punktach sprobują wojska przejść rzekę. Linja Nikopolis Sistów wydaje się najdogodniejszą do tego; stanowi ona prawie środek i najwięcej na południe wysuniętą część dolnego Dunaju. Naprzeciw Nikopolisu wpada rzeczka Aluta, po której sprowadzićby się dał budulec mostowy, a nadto w tem miejscu strumień płynie złączony z wszystkiemi swemi odnogami w korycie, co się dość rzadko zdarza w całej wstędze Dunaju, postrzępionej na liczne łachy, zatoki i ramiona.

Według ostatnich wykazów statystycznych armij tureckiej znajduje się obecnie w Nikopolisie 9 batalionów piechoty, 4 szwadrony kawalerji i 3 baterje pod dowództwem Achmeda baszy, ogółem w ilości 5000 ludzi. W Sistowie zaś stoi 4 bataljony i 2 baterje, ogółem 2 000 ludzi, w Plewnie 2 bataliony, co w ogóle na całej linij Nikopolis Sistow dojdzie do 8000 ludzi.

Na lewym brzegu Dunaju stoją przeciw tym siłom w Islas wojska rumuńskie, w Turnu-Magurelli sztab 9-go w Simnicy sztab 8-go korpusu.

Ks. Milan udał się 16 go o godzinie 10-ej z rana do Plojiszti, gdzie po dwukrotnej odmowie dopuszczony wreszcie został do Najjaśniejszego Cesarza, zkąd po południu o godzinie 2-¾ miał powrócić. Podróż jego i wizyta w głównej kwaterze zrobiła w Konstantynopolu przykre wrażenie, jakkolwiek książe zapewniał Portę urzędownie, iż żadnych politycznych zamiarów niema jadąc do Plojeszti, a nadto minister wojny w Białogrodzie odpowiedział liwerantom prywatnym, iż Rząd niczego nie potrzebuje, gdyż nie chce się wcale zbroić i wydatków na przygotowania wojenne robić nie myśli.

W Peszcie interpellacje w kwestji wschodniej mnożą się z każdym dniem. Panowie deputowani pytają o więcej rzeczy, niżeli prezes Tisza odpowiedzieć może. Ostatnią interpellację postawił dep. Kaas w sążnistej przemowie.

W Czarnogórzu stan rzeczy zły i niezmieniony. Sulejman-basza polecił obsadzić Bielinę na granicy serbskiej trzema taborami. Powstańcy spalili miejscowości między Jaïcą a Trawnikiem. Ismet-basza w pośpiesznych marszach zbliża się z kilkoma bataljonami od strony Serajewa.

W Erzerum spodziewają się wkrótce osaczenia miasta. Perski konsul tamże otrzymał od swego rządu polecenie, aby wezwał wszystkich rodaków swoich do opuszczenia Erzerumu w przewidywaniu rychłego oblężenia. Nowomianowany komendant twierdzy w Suchumkale, Nusrif-basza został wezwany przez seraskiera do wystosowania odezwy zachęcającej abchazów do osiedlania się w tem mieście.

Wiadomości telegraficzne.

— *Belgrad* 15-go. Znaczne oddziały powstańców bośniackich zbliżyły się do Trawnika. Ismet-pasza forsownym marszem idzie z Serajewa na odsiecz Trawnikowi.

Ajentowi dyplomatycznemu w Wiedniu polecono zawiadomić rząd austro-węgierski, że podróż księcia Milana do Plojeszti nie miała celów politycznych. W mowie tronowej przy otwarciu skupczyny będzie na nowo zapewniona bezwarunkowa neutralność Serbji. Zwołanie milicji dla manewrów w obozach w tym roku nie nastąpi.

— *Magyar Polgar* donosi, że w Peszcie odkryto tajny komitet rumuński, werbujący ochotników do armji rumuńskiej.

— *N. F. Presse* donosi, że komendantem Batumu został Derwisz-pasza. Do Azji wysyłają turcy znaczne posiłki.

— Z Belgradu telegrafują do *N. W. Tagblatu*, że obecnie w Belgradzie skoncentrowano 10 000 a w Kragujewaczu 5 000 wojsk serbskich. Podług tejże gazety komitet czynu w Atenach przesłał Krecie 4 000 karabinów i 12 skrzyń ładunków.

— *Konstantynopol* 15-go. Parlament rozwiąże się w przyszłym tygodniu. Na wniosek niektórych deputowanych żądających przedłużenia obrad, rząd odpowiedział przecząco.

— *Bukareszt* 15-go. Ma nastąpić czasowa zmiana konstytucji. Cała Rumunja ogłoszona w stanie oblężenia. Porta poleciła zrujnować drogę żelazną z Kiustendże do Czernawody tylko co zbudowaną z polecenia Abdul-Kerima.

— *Ateny* 16 go. Lud żąda utworzenia nowego gabinetu, któryby dał rękojmię, że Grecja zdobędzie się na krok odważny i przyjmie udział w wojnie obecnej.

— *Konstantynopol* 16-go. Layard protestuje przeciwko zakazowi przyjmowania depesz cyfrowanych.

Telegramy prywatne.

Warszawa, dnia 19-go czerwca.

Konstantynopol 18-go. — Izba przy głosowaniu nad budżetami rozmaitych ministrów uchwaliła redakcję na 30000 funtów. We czwartek Izba ma ostatecznie postanowić co do wewnętrznej przymusowej pożyczki.

Konstantynopol 18-go. — Wojska egipskie udały się do Warny. Sułtan przyjmował wczoraj Hassana-paszę, który wkrótce obejmie dowództwo nad wojskami egipskiemi. Derwisz-pasza pojechał dziś do Batum. Depesza Mukhtara-paszy z 16 b. m. donosi o bitwie w okolicy Ałaszkiert.

Paryż 18-go. — W Izbie deputowanych Decazes protestuje przeciw sobotnim wyrazom Gambetty, który uważał za potrzebne zaspokoić Włochy co do zamiarów rządu francuzkiego, oswiadcza, że było to zgoła zbytecznem, bo stosunki pomiędzy obudwoma rządami nie przeszły być serdecznemi i tchną zaufaniem. Wszystkie stronnictwa we Francji pragną pokoju, zmiana gabinetu zapewniła porządek wewnętrzny. Zapewnienia pokojowe podobnież nadeszły z Berlina, Petersburga, Madrytu i Wiednia.

Paryż 18-go. — W Izbie po przemówieniu Parisa ministra robót publicznych i dep. Ferry z lewicy dalszy ciąg dyskusji odroczono do jutra. Obliczają, że 138 głosów złożono w biurach senatu za, a na 128 przeciw rozwiązaniu Izby.

Berlin 18-go. — W piątym berlińskim okręgu wyborczym do sejmu wybrany został postępowiec Zimmermann 6246 głosami; socjalny demokrata Kappel otrzymał 3217 głosów.

Wiedeń 18-go.—List z Petersburga do *Polit. Corr.* donosi, że gdy ustne oświadczenie hr. Szuwałowa zupełnie zadowolniło gabinet brytański, Szuwałow zgodnie z życzeniem gabinetu brytańskiego upoważniony został do ponowienia na piśmie oświadczenia, że Rosja będzie najzupełniej szanowała interesa angielskie co do kanału suezkiego, Egiptu i zatoki perskiej. Otrzymane przez poselstwa wiadomości konstatują, że oświadczenie to także i na innych dworach europejskich wywoła korzystne wrażenie. List mówi dalej, że wojownicze usposobienia wcale nie są pożądane. Podróż księcia Milana do Plojeszti wynikła zupełnie na skutek jego własnej inicjatywy. Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski na dwukrotne w tej mierze zapytania księcia Milana odpowiadał odmownie. W sprawie serbskiej Austro Węgrom przypada wyrzeczenie ostatniego, stanowczego słowa. Z powodu Serbji Rossja nie dopuści oziębienia swoich stosunków z Austrją. W chwili kiedy armja rossyjska ma wyruszyć, rola Serbji na półwyspie bałkańskim już jest skończoną.

Wiedeń 18 go.— *Neue freie Fresse* donosi z Bukaresztu 18 czerwca. Ruszczuk prawie całkiem opuszczony przez mieszkańców. Załoga wynosi 18000 wojska, oprócz tego pod wałami obozuje 15000. Achmeda Ejub pasza przybył do Ruszczuku i zaprowadził tam niektóre zmiany. W Szumli ma się znajdować 25000 wojska. Rossjanie sprobują przejść Dunaj jednocześnie w pięciu różnych punktach. W Kalafacie ustawiają nowe baterje.

Telegram handlowy.

Berlin 18-go. — (Sprawozdanie przedjarmarczne wełny). Do 18 czerwca włącznie sprowadzono na jarmark 25902 cetnarów. Wszystkie dowozy przeciętowo wynosić będą 35000 — 36000 cetn. Na składach miejskich wynosiły zapasy dziś rano 32170 (a w z. r. 16440 cetn.). Mycie wogóle lepsze niż w roku zeszłym, norma cen jeszcze nieznana.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

. . . . Dobrze! *T.*

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 6

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 19-go Czerwca 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek . . .	$137.62\frac{1}{2}$-70-$92\frac{1}{2}$	138.	137.70
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.40	9.39	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	—.	112.05	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 159 fl.	—.	111.69	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Obligi Skarbowe rs. 100 .	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	98.50	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	94	94.15	93.85
„ „ „ „ małe	—	94.10	93.80
Listy zast. m. War. serji I	—.	88.	87.50
„ „ „ serji II	87 40 50	87.65	87.35
„ „ „ serji III	—.	—.	86.85
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	—.	82.85	82.50
„ „ małe	—.	82.75	82.45
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	94.—93.	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.	—.	—.
„ „ z r. 1866	—.	—.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	107.75	107.25

Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120 . . .	—.	—.	200.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	73.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	75.
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	—.	118.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	107.	106.
Akc. Banku Hand. w War.	—.	236.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	236.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Ack. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	225.
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. $196\frac{2}{3}$ nowych $245\frac{15}{18}$ zastawnych m. Warszawy ser I i II $108\frac{1}{3}$ m. Łodzi $66\frac{2}{3}$ listów likwidacyjnych 20 obligów skarbowych $86\frac{7}{10}$ pożyczki prem I-ej emisji $216\frac{7}{10}$ II-ej emisji $133\frac{1}{3}$

Monety. Półimperjały rs. 7.72 — 7.68 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.52 — 7.50 marki niemieckie rs. kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — dukaty hol. rs. 4. guldeny austr. rs. 75.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 16.0 w południe ciepła st. 20 8 Barometr 760 (Odmiana)

Zaginęła Portmonetka,

w której się znajdowała $\frac{1}{4}$ losu Nr 16,511 **V-tej klassy,** Loterji Klassycznej. Uprasza się o oddanie do Szwajcara Hotelu Paryzkiego.—Prawne zastrzeżenie poczynione zostało.

—10029—1—1

Edukując swoich trzech synów, mogę przyjąć zaraz lub od wakacji **Ucznia lub Chłopczyka** potrzebującego przysposobić się do Gimnazjum. Korrepetytora mam stałego, Francuz i Niemiec codziennie dają lekcje obok ciągłej w tych językach konwersacji, muzyka na żądanie, opieka zapewnia się najstaranniejsza męzka i macierzyńska, życie dobre, mieszkanie obszerne z doskonałem powietrzem. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej Nr 15, mieszkania 3, pierwsze piętro, od godz. 3 do 6. —9557—2—3

Młoda Osoba

Niemka, poszukuje obowiązku Bony. Wiadomość przy ulicy Jerozolimskiej Nr 15, u p. Bireneweiga. —9943—1—3

B. obywatel ziemski Niemiec, utraciwszy przez zbieg nieszczęśliwych okoliczności całe swoje mienie, poszukuje miejsca

Administratora

lub Rządcy dóbr, Wiadomość w rekomendacji E. Dobieckiej, dom Reslera Nr 85 Krak.-Przedmieście. —9790—1—3

PIWOWAR

wykształcony w specjalnej szkole piwowarstwa w Worms nad Renem, następnie funkcjonujący jako praktykant w najcelniejszych browarach w Dortmund w Westfalii ze szczególnem uwzględnieniem procesu fermentacji i prowadzący tamże z najlepszem powodzeniem fabrykację gatunków **jasnego piwa,** poszukuje w Królestwie lub Cesarstwie, odpowiedniej posady. Bliższą wiadomość udzieli **B. Krause,** w ujeżdżalni swojej przy ulicy Żórawiej Nr 1600, w Warszawie. 1—3—9929

Kilkanaście Panien

uzdolnionych i podręcznych, znajdzie natychmiast zajęcie za dobrem wynagrodzeniem w pracowni P. Landau. Nalewki Nr 41. —9958—1—3

Potrzebną jest

SKLEPOWA

do handlu towarów spożywczych.—Wiadomość ulica Krochmalna Nr 7, stróż miejscowy wskaże. —9946—1—1

Summa rs. 6,000.

jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki domu lub po Towarzystwie, od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość przy ulicy Plac Warecki dom Neybaura Nr 14, mieszkania Nr. 1. —9949—1—1

Rs. 96,000 małoletnich,

do wypożyczenia na domy w Warszawie; potrzebujący raczą się zgłosić osobiście do domu Nr 4, mieszkania 10, od 3 do 6 po południu, przy ulicy Ptasiej. —9935—1—1

DOM

z ogródkiem na Pradze do sprzedania,—dwa sklepy z mieszkaniem do wynajęcia.—Wiadomość Nowy-Świat Nr. 68, u Tapicera Zawadzkiego. —9950—1—3

Kolorowanie Fotografji,

oraz Heljominiatur, wykonywa jedyny w tej specjalności zakład artysty malarza Sięczyłło, przy ulicy Nowy-Świat Nr 57. 1-sze piętro. —9778—3—6

W mleczarni znanej pod nazwą **Foksal** na Nowym-Świecie pod Nr 34 od frontu w bramie na lewo, można dostać w każdym czasie

Wszelkiego Nabiału i masła świeżego.

—9937—1—3

Potrzebna jest

MASZYNA

do rznięcia Cukru wraz z ra... ktoby takową miał do sprzedania ni... adeślę adres: Chmielna Nr 3, mieszkania Nr 4. —9940—1—2

Wybiegła suczka pinczerka

szara, ostrzyżona w połowie białe pod piersiami, wabi się Moneta, z pod Nr. 9, Rynek Starego-Miasta, w Sobotę wieczorem. —9944—1—2

Za rs. 300, do sprzedania zupełnie nowe

PIANINO

z fabryki Roenischa w Drznie, które kosztowało rs. 400 Wiadomość, ulica Jasna Nr 7, mieszkania 11. —9895—2—3

Nr 64, Nowy Świat i róg Ordynackiej

Zakład ubiorów dla umarłych i kościelnych,

będzie przeniesiony od 8 Lipca dalej do 5-go domu Nr 56, i dla szczupłości lokalu są do zbycia 2 szafy sklepowe i kontuar, 23 sztuk podstawek do kapeluszy razem i pojedyńczo, 2 łóżka żelazne i machoniowe z materacami, szafka do książek, lustra, zegar stołowy, drobiazgi serwantkowe, biurko, tualeta, umywalnie, piecyki żelazne i wiele innych rzeczy, obuwie męzkie i Damskie razem i częściowo. —9159—4—6

TYNKTURA!!!

NA PLUSKWY!

Która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne

PROSZEK KAJENNY

świeży, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany,

na wszelkie robactwo domowe!!!

Karaluchy, Mole i t. p., wiele przewyższający w skutku Proszek Perski Dalmacki, za którem ciągle pochwały odbieram, poleca Skład Zapałek **W. Dzisiewskiego,** przy ulicy Senatorskiej Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej.—W tymże Składzie znajduje się **Proszek Perski Dalmacki** świeży, po $12^1/_2$, $22^1/_2$ i 40 kop.

puszka i na funty w pęcherzach i mieszki do tegoż proszku,

oraz **Powidła indyjskie** na Myszy i Szczury, od których natychmiast padają, **Bibuła i Lep** na Muchy, tudzież **Benzina** do wywabiania plam i **Pochodnie** do obrzędów pogrzebowych.—Handlującym odstępuje się rabat. —8916—5—6

Przyjmuje do reparacji

Maszyny do szycia,

wszystkich bez wyjątku systemów i Fabrykantów, bez względu gdzie takowe były nabyte.

LOUIS SCHLESINGER,

Skład Maszyn do szycia.

przy ulicy Nowy-Świat Nr 25 1351—

Regestra Gospodarskie,

Najpraktyczniejsze, w Składzie Papieru

A. Chodowieckiego

dawniej **Rakoczy,** — Plac Teatralny Nr 7, w domu dawniej Petyskusa. 2—4—9813

Budynek fabryczny

murowany, od dnia 1 Lipca r. b. do wynajęcia.—Wiadomość w kantorze B. Werner et Comp., ulica Królewska Nr 6. —9759—2—7

Do sprzedania:

książki, plany i atlasy dla pp. Inżynierów i Budowniczych. — Wiadomość, ulica Marjenszatdt Nr 5, mieszkania 1, od godz. 12—8. 2—2—9786

Sklep Rzeźnicki

do odstąpienia, który zarazem i na Restaurację służyć może. Nowy-Świat Nr 2.—Tamże **5 beczek kapusty.** Wiadomość w tymże sklepie rzeźniczym. —9438—3—3

Bardzo tanio Garnitur Mebli

i **Szafa** do sukien do sprzedania, naprzeciw kościoła Ś go Krzyża, w fabryce kwiatów Elizy. —9414—3—3

Para Koni

rosłych, gniadych, po lat cztery i szpakowaty także czteroletni, średniej miary, do sprzedania.—Wiadomość w Hotelu Krakowskim i stangreta Jana i pod Nr 32 u właściciela do godziny 10 rano. Tamże poszukuje się **faetonu używanego** do nabycia. 4—4—9631

Wyprzedaż Magazynu Mebli

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu WP. Kralla i Seidlera, gdzie fabryka fortepianów, pod Nrem 67 nowym. —9716—3—6

Uczeń Klassy VII

Gimnazjum Filologicznego, wyjeżdżając na drugi sezon na kuracje do Ciechocinka, życzy udzielać tamże lekcji za stół i mieszkanie, lub wynagrodzenie.—Osoby interesowane zechcą zostawić adres w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami W. S. —10030—1—3

Farby Olejne,

Massy do podłóg i Lakiery

z fabryki patentowanej Ludwika Spiess i Syna, w wielkim wyborze znajduje się w sklepie Artykułów Spożywczych przy ulicy Marszałkowskiej Nr 34 E. Olszewskiego (dawniej Korecke). —9525—2—3

Do Sprzedania

za przystępną cenę

Fortepian o $6^1/_2$ oktawach, wielka **Szafa** podwójna, jesionowa do bielizny, **Szafa jesionowa z minerałami** o 24 szufladach, **Zbiór owadów** niemniej i inne sprzęty, wszystkie w dobrym stanie. Wiadomość ulica **Nowolipki Nr 6 nowy,** w bramie na 1-e piętro. 3—3 — 9832 —

Przyjmuje do reparacji

Maszyny do szycia

wszelkich konstrukcji, oraz Maszyny do szycia **rękawiczek.** Adres: Steinke z Berlina, przy ulicy Dzikiej Nr 25a. —9892—2—3

Panowie właściciele którzyby mieli

WOŁY

opasowe i świnie na sprzedaż, zechcą się zgłosić do Hotelu Europejskiego pod adresem pana **Edwarda Gorges,** uprasza się uprzejmie o adresa w francuzkim języku. 3—3—9324

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5 (naprzeciw Banku).

Nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angiel., Robirns et Comp. w Londynie.

CEGŁY i GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz

TEKTURY smołowcowe i BLACHY żelaznej do krycia dachów. 12 —0 3325

Powtarza się po raz ostatni do powszechnej wiadomości amatorów muzyki, dobrych wyrobionych instrumentów, iż **Fortepian koncertowy** najpoważniejszej mechaniki Wiedeńsko-Angielskiej fabryki Huffera, z ceny Rs. 600 na Rs. 250 ostatecznie zniżonej, jest pod Nr 52, Nowolipki, na dole oficyna po lewej stronie, kto chce może i pozad się potrafi, choćby komu nie był potrzebnym nie do pominięcia. Prosze się nie drożyć.—**Skrzypce stare** po ś. p. K. Ładzie, cenione przez znawców na tysiąc rs., z **Wiończelą** Wiedeńską w $^1/_3$ części rzetelnej wartości, jako w potrzebie, do ustąpienia każdego każdego czasu pod Nr 36 przy ulicy Śliskiej, u Gospodyni domu. Poraz drugi się nie przytrafią. —9582—2—3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę:

MOTOR GAZOWY

ulepszonego systematu Hugona o sile 2-ch koni, doświadczony już w działaniu i w bardzo dobrym stanie.

Wiadomość w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego. 7—0

Jest do sprzedania

KLACZ

lat 6, maści siwej, kompletnie pod wierzch ujeżdżona, może służyć nawet dla damy. Wiadomość u porucznika Gredowa w b. Zamku Królewskim.—Tamże jest do sprzedania **Pies** biały pełnej krwi Ceter. —9923—1—3

Do sprzedania

na Osobę wzrostu średniego: Mundur nowy klassy IX-ej Ministerjum Spraw Wewnętrznych, oraz **Kapelusz i Szpada,** ze wszelkiemi dodatkami. Ulica Marjańska Nr 2 (dom ostatni), stróż wskaże. —8954—6—6

CERATA

barchanowa na stoły i fortepiany, posadzkowa, powozowa, przezroczysta, nieprzemakalna dla dzieci, chodniki, dywaniki i patarafki ceratowe, **Skóra amerykańska** prawdziwa, we wszelkich kolorach na pokrycie mebli, w wyborowym gatunku, najtaniej w Składzie

Seweryna Mazur i S-ki,

w Pałacu Blanka, obok **Ratusza.**

29—9—20897

Wózki Węgierskie

większe i mniejsze, są do sprzedania gdzie fabryka powozów

Karola Sommer,

ulica Erywańska Nr 1066 B. —9101—4—6

Ceny Drzewa opałowego w składzie Ch. Kacperowskiego

ulica Rybaki Nr 18 nowy.

Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego wyborowego, dobrze ułożonego, z dostawą po rs. 11 kop. 50; olszowego rs. 12 kop. 50; brzozowego rs. 14 kop. 50; starodrzew rs. 12 kop. 50.—Obstalunki przyjmuje się na miejscu. **Ch. Kacperowski.** 5—6—8699—

Różne Lokale i Sklepy

są do wynajęcia zaraz i od 1 Lipca r. b. w domu Nr 8/954 za Żelazną Bramą: dwa Lokale po dwa pokoje z kuchniami, na 1-em piętrze od frontu, dwa Lokale po 3 pokoje na 2 piętrze od frontu, dwa pokoje mniejsze z kuchnią, w oficynie na 1 piętrze, Sklep od ulicy Przechodniej, na dystrybucją lub owoce, Piwnice mniejsze na składy. Wiadomość w miejscu u Rządcy i stróża. —8325—3—3

MIESZKANIA,

składające się z dwóch stancji i komórek, oraz dwóch stancji, komórki i wozowni, są do wynajęcia od 1-go Lipca 1877 r. Wiadomość u Rządcy domu Nr 2—3/2874a, b, przy ulicy Ordynackiej. —7962—3—3

Do Wynajęcia

są mieszkania od 1 go Lipca, po 2 pokoje z kuchnią, po 2 pokoje i pojedyńcze, przy ulicy Żytniej Nr 2516a (13 nowy). —9963—1—3

Proponuje się

POKÓJ

cały lub w połowie, z usługą, **dla emeryt-ki lub osoby pracującej,** bardzo tanio, może być i fortepian dodany wrazie lepszych stosunków. Tamże jest szafa do bielizny do sprzedania. Ulica Zielna Nr 15, mieszkania 5. —10008—1—3

Letnie Mieszkanie,

na dole z meblami i wszelkiemi wygodami, każdego czasu do najęcia, zaś mieszkanie od frontu złożone z 2 pokoi, kuchni i sypialni od 1-go Lipca, wiadomość u właściciela, ulica Górna Nr 7. 2—4—9680

Do wynajęcia od 1 go Lipca r. b.

SKLEP

dwa pokoje i kuchnia z piwnicą za rs. 300 rocznie. Wiadomość na miejscu przy ulicy Żelaznej Nr 5 u stróża. 2—3—9820

SKLEP

galanteryjny, wraz z wielkim wyborem krawatów i rękawiczek, jest do odstąpienia od 1 Lipca r. b. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 3, w sklepie rękawiczniczym. —9968—1—5

Zgubiono Kolczyk

w Sobotę wracając z Teatru Letniego czarny z mozaiką. Znalazca otrzyma rubla jeśli odniesie do Hotelu Kowieńskiego pod Nr 15. —9912—1—1

LECZNICA DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH.

Nowy-Świat Nr 57 (wprost Ordynackiego). Przyjmują w niej następujący lekarze

od 9½—10½ **Dr Piotrowski** codziennie oprócz soboty z chor. szczęk i zębów.
„ 10—11 **Dr T. Hering** codzien z chor. wewn: specjalnie płuc i gardła (laryngoskopia).
„ 11—12 **Dr J. Diehl** (ordyn. szpit. Ś go Łazarza) codziennie z chorobami wenerycznemi. We wtorki i soboty od 10—11 wyłącznie dla kobiet i dzieci.
„ 11—12 **Dr B. Chrostowski** (assyst. klin. dyagn. przy Uniw.) codziennie z chorobami wewnętrznemi, z zastosowaniem leczenia wodą (hydroterapja).
„ 12— 1 **Dr Taczanowski** w poniedziałki i piątki z chorobami uszów.
„ 12— 1 **Dr J. Talko** (okul.Okr. Warsz.) codzień prócz świąt z chorobami oczów.
„ 12— 1 **Dr M. Brunner** (właśc. Instyt. chorób nerw.) we wtorki i czwartki z chorobami wewnętrznemi specjalnie nerwowemi z zastosowaniem elektryczności; — w środy i soboty z chorobami organów moczopłciowych męzkich.
„ 1 — 2 **Dr J. Szczygielski** codziennie z chorobami kobiecemi.
„ 1 — 2 **Dr Al. Hertz** w poniedziałki, środy, piątki i niedziele, z chorobami wewnętrznemi dorosłych i dzieci.
„ 2 — 3 **Dr Zawadzki** (st. ord, Szp. Ujazdow.) codzienie prócz soboty z chor. zewnętrz
„ 2 — 3 **Dr T. Żera** (ordyn. kl. Uniw. w Szp. Ś-go Łazarza) we wtorki, piątki i niedziele z chorobami skóry.
„ 3 — 4 **Dr A. Wolff** we wtorki, środy, piątki i soboty z chorob. wewnętrz.

W Lecznicy odbywa się: rewizja mamek z udzielaniem świadectw, szczepienie ospy ochronnej. Opłata za poradę **25 kopiejek.** 12—12 — 7534 —

LEWIGATOR

nowy przyrząd do golenia.



wielkość naturalna.

Zastępuje z korzyścią brzytwę, wykonywać nim można golenie łagodniej, prędzej i bez tych drobnych nieprzyjemności połączonych z używaniem brzytwy; a co najważniejsza bezpieczniej, bo skaleczenie podczas golenia wcale miejsca mieć nie może. Zaletą Lewigatora jest: że osoby nie umiejące się godzić przytwą, przyrządem tym jak najłatwiej same golić się mogą.

Bliższe szczegóły podane są w dołączonym do każdego egzemplarza opisie. Cena za sztukę rs. 1.65, z przesyłą pocztą rs. 2.

Sprzedaż Główna i Wyłączna

na Warszawę i Prowincję

W Zakładzie Fryzjerskim

ALEKSANDRA KOCHA

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

3—6 — 9510 —

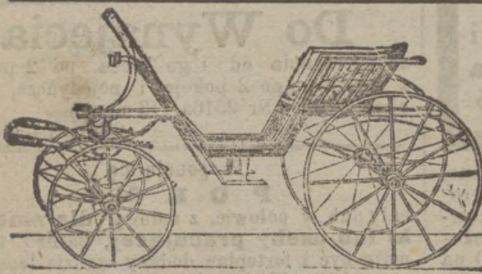
Pensja cztero-klassowa Żeńska

LEONTYNY VACQUERET,

przy ulicy Marjańskiej Nr 2.

Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak przychodnich jako i miejscowych pensjonarek na przyszły rok szkolny 1877/8, rozpocznie się w tym Zakładzie dnia 3 (15) Czerwca i trwać będzie codziennie od godz. 5 do 7 po południu do dnia 1 Lipca: następnie takiż zapis zacznie się dnia 10 Sierpnia i odbywać się będzie również codziennie w godzinach od 10 rano do 1 południa, aż do rozpoczęcia lekcji. W godzinach wyżej wskazanych udzielane będą osobom interessowanym wszelkie potrzebne informacje.—Nadto uprasza się Szanownych Rodziców i Opiekunów Panienek zostających obecnie w tym Zakładzie, aby z zapisem takowych na przyszły rok szkolny, jeśli tego sobie życzą, raczyli zgłaszać się przed 1 Lipca, gdyż od ilości zapisanych w tym terminie uczennic, zależeć będzie zamierzone powiększenie obecnie zajmowanego na pensjonat lokalu.

3—6 — 9537 —



Fabryka Powozów

Karola Sommer,

1066B. Erywańska 1066B.

Przygotowała powozy letnie fantazyjne **Dyc, Poney-Parc, Alsacienne, Amerykany, Faetony Victoria** na sześciu resorach, jako nowość. Prócz tego: **Kocze. Faetony Millord, Landa** i **Karety,** Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje.

4—6 — 9100 —

Nowo wynaleziona

Tynktura na pluskwy

wyniszczająca je od jednego razu i wcale nie plamiąca ścian i mebli..

Kit na pluskwy do zakitowania szpar w ścianach, łóżkach i t. p. wygubia pluskwy i zapobiega nowemu mnożeniu się ich.

Proszek Kajenny na robaki. Jedyny środek na ich wytępienie. Poleca ręcząc za skutek sklep **K. Detkens**, ulica Miodowa Nr 3, tuż przy bramie znaki pąsowe. Handlującym odstępuje się znaczny rabat.

6—10 — 9694 —

Jest do odstąpienia na dogodnych warunkach

MAGAZYN

Strojów i Sukien Damskich

z eleganckiem urządzeniem, ustaloną klientellą, zajmujący lokal piękny i obszerny, przy jednej z pierwszorzędnych ulic. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Karmelickiej, w domu Nr 8 mieszkania Nr 2, na 1-em piętrze od frontu. 3—3 — 9527 —

Kaukazki Magazyn

S. Mirzadżanowa

ulica Królewska Nr 1.

Wyprzedaż po cenie zniżonej.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, żem znowu otrzymał znaczny wybór perskich jedwabnych materji, w pasy i kratki, i jednokolorowe, jak również fai czarny i kolorowy, srebrne wyroby kaukazkie i gotowe szlafroki.—Powyżej wyszczególnione przedmioty wyprzedaję po cenie znacznie zniżonej.

—9836—2—4

Akuszerka Lecznicy I szej

P. Médalis.

Osoby życzące sobie odbyć słabość, przyjezdne i tutejsze, **przyjmuje w każdej chwili** na warunkach najdogodniejszych, **gdzie chore znajdą specjalną pomoc i sumienną opiekę.**—Opłata względna —Porozumieć się można codziennie w Lecznicy od godziny 1 ej do 2-ej (ulica Niecała Nr 7), na miejscu Aleja Jerozolimska Nr 28, stróż wskaże.

—9809—2—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na letni sezon

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta letnie od **rs. 13** do **23; Garnitury czarne** tużurkowe od rs. **28** do **32; Garnitury czarne** frakowe od rs. **26** do **32; Garnitury czarne** żakietowe od rs. **25** do **28; Garnitury kortowe** różne żakietowe od rs. **24** do **28; Garnitury kortowe** rożne marynarkowe od rs. **18** do **26; Palta angielskie** do stanu od rs. **18** do **30; Palta angielskie** z pasami od rs. **14** do **30; Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **24; Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15; Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12; Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22; Ubiory ranne** od rs. **14 do 18; Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8; Garnitury** alpagowe od rs **13** do **18; Garnitury** płucienne od rs. **10** do **18; Marynarki** alpagowe od rs. **5** do **10; Marynarki** płucienne od rs. **4** do **8; Dziecinne palta** od rs. **5** do **12; Dziecinne Garnitury** od lat 3 do 7 od rs. **4** kop. **50** do **7; Garnitury dziecinne** od lat 7 do 14 od rs. **8** kop. **50** do **13; Szlafroki** płucienne męzkie od rs. **8** do **12; Hawoloki** płucienne od rs. **8** do **10 ; Kamizelki** letnie sztuczkowe na różne ceny, **Kamizelki** letnie Pikowe białe różnego gatunku.

Z uszanowaniem **E. Samet,** Krawiec z Wiednia.
Obecnie w Warszawie Senatorska Nr 22, filia zaś tejże firmy znajduje się w **Kijowie** Kryszczatek, dom **Linincynkoi.**

—0 — 8938 —

Do rodziców i Opiekunów.

Niżej podpisana wdowa po urzędniku, przyjmuje uczniów na stancję, dając im wygodne pomieszczenie, przyzwoity stół i rodzicielską opiekę. Wiadomość powziąć można przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 37, mieszkania 6, drugie piętro.—**Felicja Capuł.**

—9758—2—3

NIEMKA

rodowita w dojrzałym wieku z wyższem ukształceniem, może przez czas wakacji zająć się dozorem dzieci w Warszawie lub na wsi, lub też towarzyszyć osobie wyjeżdżającej za granicę. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej na 2-gim piętrze, od godziny 1-ej do 5-ej po południu. 2—3

Ceny nizkie.

Niezawodna i radykalna prezerwatywa od zaziębienia.

Trwałe i tanie

Koszulki siatkowe,

uznane za hygieniczne przez Urząd Lekarski miasta Warszawy, nieocenione dla osób zostających w szybkim ruchu i zmuszonym przechodzić szybko z jednej temperatury w drugą, poleca magazyn galanteryjny, przyborów toaletowych i potrzeb do robót kobiecych

Stanisława Bensef

Żabia Nr 949, wprost Saskiego Ogrodu.

Ceny nizkie.

3—6 — 9435 —

Ktoby sobie życzył pozbyć się

ODCISKÓW

metodą znanego operatora Michelsohna, może go zawezwać do siebie. Mieszka przy ulicy Freta, Nr 332/47. 3—6 — 9397 —

Rolety do Okien

rewantuchowe, drewniane i **kolorowe,** po cenach bardzo przystępnych, poleca Skład Obić Papierowych

Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza

3—9 — 9450 —

OPALINE

tak nazwana woda amerykańska i balsam nadzwyczaj skuteczna na opaleniznę, niszczy piegi, wyrzuty, plamy żółte, czerwone i udelikatnia bardzo płeć. Dostanie takowej przy ulicy Aleksandrja Nr 14, u pani Szwarcer.

16—17 — 3402 —

Z powodu zwinięcia interesu

Zupełna Wyprzedaż

w Sklepie Jubilerskim

J. H. Ostermann,

Krakowskie-Przedmieście Nr 441/67, w domu W-go Pawlika, naprzeciw Resursy Obywatelskiej. —9612—4—6

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Fortepian

mahoniowy, o pół siódmej oktawy, z dwoma szprejcami, w bardzo dobrym stanie.—**Forsztowanie** drewniane, ośm łokci długie. Trembacka Nr 12, drugi dom od Nowo-Senatorskiej, na 2-m piętrze, (tam gdzie restaurują). —9730—3—3

Z dniem 8 Lipca 1877 r.,

Zakład wynajmu

KARET i POWOZÓW,

istniejący przy ulicy Niecałej, Nr 3 **przeniesiony** zostanie na **ulicę Długą** Nr 22, w domu W. Jasińskiego (Lasockie), obok hotelu Drezdeńskiego. 5—8—8870

Do wynajęcia każdego czasu

Sklep narożny,

przy rogu ulicy Przejazd i Leszno Nr 2 Wiadomość na miejscu. 3—3 — 9434 —

Jest do sprzedania

Konserwator,

z 3-ma puszkami porcelanowemi, **maszyna do lodow** robienia i **stół** duży **marmurowy**. Wiadomość w cukierni Pągowskiego ulica Marszałkowska Nr 47. 5—6—9222

Potrzebna

SKLEPOWA

z kaucją. do sprzedaży legumin. fachowa. Zgłosić się róg ulicy Zgoda Nr 1B, mieszkania Nr 1. —9904—2—2

Rs. 10000

gotowizną, do wypożyczenia na hypotekę nieruchomości Warszawskiej, razem lub częściowo. Wiadomość u W-go Włodzimierza Powichrowskiego Adwokata Przysięgłego, ulica Przejazd Nr 13. —9752—3—3

Za połowę wartości

Typy Ludowe Polskie, których całość składająca się z 24 obrazów, kosztowała rs. 15, obecnie rs. 7½, ozdobna teczka dodaje się, pojedyncze do wyboru po kop. **Królowie Polscy** z Galerji Zamkowej, których egzemplarz kosztował rs. 1, teraz kop. 40, **Teka Rycin** nabyta razem za połowę wartości, **Obrazy**. Ulica Ciepła Nr domu 4, drugie piętro, mieszkania Nr 6.

—9281—3—3

Nagrody rs. 5!

Zaginął pies rassy mops, mały, maści jasno piaskowej, mordka czarna, na szyi nosi czarną lakierową obróżkę skórzaną. Uczciwy znalazca zechce go odstawić za powyższą nagrodą na ulicę Graniczną Nr 13 nowy do właściciela domu. Wrazie nie oddania pies ten będzie sądownie poszukiwany. 2—3—9906

Nagrody rs. 5.

We Czwartek d. 14 b. m. **zgubioną** została na ulicy Wiejskiej, w blizkości Frascati **Trzcina** czarna, toczona, z wielorybiego wąsa, ozdobiona okrągłą, z kości słoniowej, rzeźbioną rączką, na środku której wyrznięty był herb w wyobrażeniem na prostopadłej powierzchni tarczy trzech 5-cio promiennych gwiazd. Uprasza się znalazcę o odniesienie na ulicę Wiejską Nr 1 do Szwajcara, za 3 wyższą nagrodą. —9845—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 9 (17) Іюнь 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 133.

Dnia 19 Czerwca 1877 roku. *Wtorek.* *Dnia 7 (19 Czerwca) 1877 roku.*

Wyszedł w tych dniach i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych:

PAMIĘTNIK

JANA WŁADYSŁAWA POCZOBUTA ODLANICKIEGO

(1640—1684)

przepisał z autografu i przypisami opatrzył

hr. Leon Potocki.

Opisaniem rękopismu poprzedził i objaśnieniem uzupełnił

J. I. KRASZEWSKI.

Bibljoteki Ordynacji Krasińskich Muzeum Konstantego Swidzińskiego Tom 3-ci. Cena rs. 1 kop. 80, z przesyłką rs. 2.

Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa.

2- 6 — 9424 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1878 dla Warszawskiej Straży ogniowej:

1) chomont do zaprzęgu kar, z całym przyborem sztuk 25 od rubli 40 za sztukę.
2) zgrzebeł do czyszczenia koni sztuk 100 po kop. 75 za sztukę.
3) szczotek do czyszczenia koni sztuk 100 po kop. 90 za sztukę.
4) der z popręgami do nakrywania koni sztuk 18, po rubli 6 za sztukę

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem kassy miejskiej m. Warszawy; na złożone w tejże kassie vadium w ilości rubli 128 i na koszta ogłoszenia rubli 20.

Warunki i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w roku 1878 dla Warszawskiej Straży Ogniowej (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy, wraz z cenami), i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami) podłając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej vadium w ilości rubli 128 i na koszta ogłoszenia rubli 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N, pod Nr. N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

3—3 — 8628 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Czerwca r. b. o godzinie 11-tej z rana odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na odbudowanie zawalonego odkrytego kanału za wałem miejskim, na przestrzeni od rogatek Wolskich do końca wału, od summy anszlagowej rs. 2,884 kop. 62.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs 300, i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się odbudowania zawalonego odkrytego kanału za wałem miejskim, na przestrzeni od rogatek Wolskich do końca wału, za summę anszlagową wynoszącą rs. 2,884 kop. 62 (wypisać literami), i odstępuję od takowej summy procentow N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadjum w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 18, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr NN. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. 3—3 — 8596 —

NAUCZYCIEL

dwóch uczni, z klasy 2 i 3, potrzebny jest miejsce stałe w Warszawie, z wszelkiemi wygodami i odpowiedniem wynagrodzeniem. Kto otrzymał wykształcenie realne i posiada języki, będzie miał pierwszeństwo. Reflektanci zechcą złożyć krótki życiorys, warunki swoje i adres w Redakcji Kur. Warsz. pod literami A. X. Y. 3—3—9556

NAUCZYCIELE

Poznańczycy, Galicjanie i tutejsi, z wykształceniem uniwersyteckiem, także Francuzi i Niemcy, starają się o umieszczenie. Krakowskie Przedmieście Nr 7. Rekomendacja Dąbrowskiej. —9829—3—3

W guberni Płockiej, powiecie Rypińskim, o dwie mile od granicy pruskiej jest zaraz do sprzedania

MAJĄTEK ZIEMSKI CHOJNO

zawierający w sobie 54 włók obszaru, z których dziesięć włók lasu, wygodny dom mieszkalny, budynki gospodarskie w najlepszym stanie i ogród owocowy stanowią dodatkowe szczegóły tej sprzedaży. O bliższych szczegółach można dowiedzieć się na miejscu w Chojnie. —9985—1—6

Nauczycielka

z urzędowym patentem, życzy sobie wyjechać na wieś, na czas wakacji. Oprócz języków i nauk klasycznych może udzielać lekcji muzyki. Ulica Długa Nr 22, prawa oficyna, 1 e piętro. —9975—1—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

podręczna do szycia kamizelek. Wiadomość przy ulicy Brzozowej Nr 4, mieszkania 15. —9470—2—2

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione w krawieczczyznie, do pracowai J. Sierzputowskiej. Nowolipki Nr 34. —9930—1—3

GORZELANY

bezżenny, w fachu swym praktycznie wydoskonalony, z machiną parową i parnikiem konstrukcji p. Friedla dobrze obeznany, mający dobre świadectwa, poszukuje miejsca. Bliższa wiadomość w Redakcji tegoż pisma pod literami W. M. —9998—1—3

Najtańsze Wydawnictwo Nut

Echa Muzycznego.

1. Do Gitary, Impromptu, Fr. Hillera. — 2. Bolero, przez Fr. Kiela. — 3. Pieśń na fortepian, przez Ant. Rutkowskiego.—4. La complainte du Rossignol Nocturne sentimental par Fr. Putler.—5 Fantazja z opery „Aida." 6. Toccata de P. D. Paradisi. — 7. Andante z 2 ej Sonaty Fil. Em. Bacha. 8. Petite Morceau par J. Haydn. — 9. Sztuczka na fortepian, R. Schumanna. — 10 Au lac de Wallenstadt pur Fr. Liszt. — 11. Kujawiak ze zbioru Miecz hr. Miączyńskiego, ułożony przez E: Kanię.—12. Mazurek do śpiewu Ant. Rutkowskiego. — 13. Piosenka na fortepian B. Rudnickiego.—14. „Je taine" Polka mazurka, par W. Ana. — Wszystkie powyższe kompozycie kosztują w Warszawie rs. 1. Na prowincji $1\frac{1}{2}$ rubla. Dostać można we wszystkich księgarniach, tudzież w Redakcji Echa Muzycznego w Poniedziałki, Środy i Piątki z rana do 12 godziny, ulica Elektoralna Nr 13 3—5—9411

Professor Gimnazjum,

przygotowuje uczniów i uczennice do Szkół Gimnazjalnych, oraz kandydatów do Szkoły Handlowej. Na czas wakacyjny może wyjechać i na wieś Adresa proszę składać w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. T. T. Nr 6. —9558—3—3

OSOBA

w średnim wieku,

b. obywatelka ziemska, wykształcenia wyższego i z muzyką, mająca chlubne rekomendacje, życzy sobie umieścić się do zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu, co z całem dopełni poczuciem i niezawiedzie oczekiwań, w ostateczności do pielęgnowania starca i zajęcia się gospodarstwem Ulica Długa Nr 10 gdzie cyrkuł 3, mieszkanie wskaże dystrybucja w temże domu. 3—3—9368

OSOBA

która ukończyła gimnazjum w jednem z miast Cesarstwa, znająca języki: rossyjski, polski, francuzki i niemiecki, oraz nauki klassyczne i muzykę, **poszukuje lekcji na godziny** na pensji, lub w domach prywatnych. Może także przyjąć miejsce stałe w Warszawie, albo na wyjazd za granicę. Wiadomość, w sklepie galanteryjnym Józefy Gay na Krakowskiem-Przedmieściu naprzeciw Kopernika Nr 1. —9184—3—3

OSOBY

spodziewające się słabości, lub też zostające podczas leczenia się, mogą znaleźć każdego czasu mieszkanie przy ulicy Zielnej i róg Złotej Nr 5, u Akuszerki bezdzietnej, gdzie mają zapewnioną opiekę troskliwą, za cenę nader umiarkowaną. —9577—3—3

Potrzebna jest

OSOBA

uzdatniona do prasowania koszul męzkich za dobrym wynagrodzeniem, ze życiem lub bez życia Ulica Ordynacka Nr 2 do pani Knodel. 1—1—9926

OSOBA

w średnim wieku, posiadająca język francuzki życzy przyjąć miejsce w jakim sklepie, lub u wdowca do zajęcia się domem. Adresa proszę złożyć w Redakcji Kurjera Warsz. pod literą W. 2—2—9723

Potrzebna jest na wieś, na wakacje

OSOBA

posiadająca wyższą muzykę, z konwersacją niemiecką lub francuzką. Wiadomość, ulica Ś-to Jerska Nr 16, mieszkania Nr 27. — Od godziny 12, do 4 po południu. 2—2—9753

Młoda Osoba,

posiadająca gruntownie język niemiecki, pragnie wyjechać od początku Lipca r. b. na wieś do towarzystwa osób starszych, albo do nauki dzieci.—Ulica Chmielna Nr 25, mieszkania 19, zastać można od 9 do 12-ej rano. —9678—2—3

KOBIETA,

w sile wieku, uzdolniona do wszelkiej pracy, umiejąca szyć, prać, prasować, gotować oraz do wszelkiej roboty uzdolniona, poszukuje miejsca u Szanownych Panów i Pań. Adres, ulica Mokotowska Nr 56 Rozalja Mazurkiewicz. 1—1—9941

PANNY

potrzebne są do krawieczczyzny, zdatne i podręczne. Ulica Leszno Nr 14. —9972—1—3

Francuzka,

przybyła niedawno z Paryża, podejmuje się nauczyć języka francuzkiego w przeciągu trzech miesięcy, wiadomość ulica Podwal w sklepie tabacznym Neudinga, wprost sklepu Toka. 1—1—9947

FRANCUZKA

rodowita Paryżanka, posiadająca język angielski, niemiecki i muzykę, mająca patent. **Guwernantki Polki** posiadające obce języki i muzykę, **Nauczyciel muzyki, Guwernerowie** z różnem wykształceniem, oraz znaczna liczba **Niemek** do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej**, plac Teatralny, ulica Senatorska Nr 16 (róg Bielańskiej). —10007—1—2

Współwłaściciel majętku ziemskiego, Agronom, kawaler, były administrator dóbr, ma zamiar z powodu zaszłych interesów familijnych, przyjąć

Admistrację dóbr

w Królestwie. Pobrać wiadomość u Adwokata Maksymiljana Poznemskiego, w Warszawie ulica Długa Nr 9. —10030—1—3

CHŁOPIEC

w wieku lat 16, chętny pracy, znaleść może miejsce jako uczeń w handlu K. Kosmowskiego, Nowy-Świat Nr 9.—Szczegóły pomiędzy 3 a 5 lub 7 a 9 godz. wieczorem. —9964—1—1

Młoda kobieta

która postradała dziecko cztero miesięczne życzy sobie wziąść dziecko do pokarmu który jest świeży.—Wiadomość ulica Dzielna Nr. 50 u Klimaszewskiej. —9979—1—2

REKOMENDACJA

Guwernantek, Guwernerów, Metrewie na godziny, **Bon, Panny Służące i Gospodynie.—A Witkowska.** Niecała Nr 8 na dole. —9129—6—6

Potrzebna jest

B O N A

Francuzka, którąby mówiła po niemiecku, do chłopczyka 5-cio letniego, na stałe lub na przychodnie. Ulica Bielańska Nr 10, mieszkania Nr 53.—Tamże jest **Suknia** jedwabna i dwa taborety, do sprzedania. —8923—3—3

Kamerdyner,

w średnim wieku, znający dokładnie posługę, opatrzony chlubnemi świadectwami ze znacznych domów, nadto mówiący po rusku i po polsku, szuka obowiązku do emeryta lub kawalera, lub szwajcara, interesanci raczą nadesłać adres na ulicę Chmielną Nr 32, do rządcy domu. 2—3—9754

Potrzebne są zaraz

Panny

zdatne i podręczne, do roboty sukien damskich, w pracowni prywatnej w domu Nr 6 (316) przy ulicy Rynek nowego miasta na 1-m piętrze od frontu, dom małżonków Woźniakowskich. —10002—1—3

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, szatyna, jest u Akuszerki A Łukawskiej Nowogrodzka Nr 15, mieszkania 7. —9993—1—2

Folwark,

w gub. Piotrkowskiej, 9 wiorst od stacji Rokiciny, włók 10 w dobrej glebie z łąką i lasem, oraz inwentarzami do sprzedania, serwitutów żadnych. Bliższa wiadomość u właściciela domu, Wielka Nr 5. 1—3—9933

Rs. 2000.

Potrzebna jest pożyczka rs. 2000 na pierwszy numer hypoteki placu bez długów, wartości rs. 5000, na rok jeden, zaraz lub od 1 Lipca r. b, dziesięć procent za rok zostanie zapłacony z góry. Proszę złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. H. E. S. 26. —9959—1—3

Kantor Informacyjno-Komisowy

B. Korpaczewskiego mieści się przy Krakowskiem-Przedmieściu na ulicy Trebackiej Nr 4 (dom własny). —8899—12—0

Z nieprzewidzianych okoliczności, poszukuje miejsca od 1 Lipca

Ekonom-Rządca,

z chlubnemi rekomendacjami. Wiadomość u W-go Rańkoskiego, Tłomackie Nr 9. —9513—3—3

Do Rodziców

i Opiekunów, mającą upoważnienie od władzy naukowej, na utrzymywanie uczniów na stancji, dając im wygodne pomieszczenie, przyzwoity stół i rodzicielską opiekę, konwersację niemieckiego języka, raczą się zgłosić na ulicę Senatorską domu Nr 6, mieszkania Nr 23 prawa oficyna, druga sień, 2-gie piętro. 1—3—9931

Poszukuje miejsca

Gorzelany Technik lub Rządca Dóbr,

obznajmiony z nowem systemem Aparatów i Machin parowych, z chlubnemi świadectwami. oraz zarządzał znaczniejszemi majątkami lat 10, z praktyką trzech letniego Gospodarstwa. Wiadomość, ulica Długa Nr 4, w Magazynie Mód. —9978—1—3

DOM

dwupiętrowy murowany z takąż oficyną, w okolicach Nowego-Miasta, jest do zamiany nd drugi mniejszy, lub wydzierżawienia, a może być i do sprzedania. Wiadomość ulica Sto-Jerska Nr 24, na drugiem piętrze od frontu, mieszkania Nr 10, od godziny 12 z rana do 4 po południu. —9418—3—3

DOM

na letnie mieszkanie, o pięciu pokojach i kuchni w lesistej okolicy, koleją tereszpolską godzinę, a pół godziny drogi od kolei, za rs. 100 na całe lato. Do tego dodanym zostanie potrzebny opał. Wiadomość, Długu Nr 25, mieszkania Nr 2. 2—3—9765

PLAC

do sprzedania przy ulicy Smoczej, wprost fabryki P. Pfaiffra. Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nrem 32, u P. Konarzewskiego. —9490—3—3

OGŁOSZENIE.

Wm. Karpiński, Magister Farmacji właściciel apteki przy ulicy Elektoralnej.

Wody mineralne,

specjalnie

wyrabiają się w fabryce przy ulicy Zatylki obok Elektoralnej Nr 937/8 **Limonady płynne i suche**, Syropy owocowe, oraz wody Gazowe w fabryce nowo otwartej przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 20. Do wyrobu wód gazowych używa się tylko taka woda która po chemicznem jej zbadaniu, odpowiada warunkom hygienicznym, a wody mineralne wyrabiają się tylko na wodzie dystylowanej. Przy nadchodzących upałach zwracam uwagę publiczności na **Galmenia** niezawodny środek mego wynalazku **przeciwko odparzaniu się ciała, a szczególniej palców u nóg.** Dostać go można we wszystkich aptekach Królestwa i Cesarstwa, oraz u materjalistów w znaczniejszych miastach Europy. Pudełko większe kop. 50, mniejsze 30 kop. Skład Główny na ulicy Elektoralnej w mojej Aptece. Panom Handlującym odstępuje znaczny procent.

W. Karpiński.

11—25 — 7613 —

Jest do sprzedania za niską cenę

Stół duży

jesionowy na orzech, z blatem marmurowym, mało używany.—Tamże potrzebna jest **Panna** zdatna do krawieczczyzny. Wiadomość ulica Śliska Nr 4, mieszkania 7.—9981—1—3

Skład Maszyn

Feliksa Szaniawskiego

Tłomackie Nr 6 nowy,

sprzedaje maszyny do szycia rękawiczek po rs. 75, z gwarancją i dokładnem wyuczeniem szycia na takowych **stebnówką i bez stebnówki**, zupełnie naśladując szycie w ręcznych małych maszynkach, posiada znaczny zapas jedwabiu, floru, nici i igieł, oraz rękawiczek kozłowych i smoszkowych, które sprzedaje po cenach umiarkowanych.—9391—3—3

Przenośne Lodownie,

własnej konstrukcji, krajowego wyrobu poleca **konstrukcyjne biuro i techniczny kantor Karola Posepnego**, ulica Żelazna Nr 33, obok progimnazjum. Panom restauratorom, właścicielom cukierni, hotelów, zakładów rzeźniczych i kawiarń, oraz prywatnym domom. Rzeczone lodownie są zbudowane na zasadzie najnowszych doświadczeń i odznaczają się znakomitemi ulepszeniami. —1—3—9925

Ważna Wiadomość!

po kop. 10 od Rolki

wyklejam pokoje, oraz wykonywam wszelkie **roboty malarskie** po niepraktykowanie nizkich cenach. Za akuratne i sumienne wykonanie takowych gwarantuję. Z szacunkiem **A. Filiszewski**, ulica Mostowa Nr 15 nowy, 2 gie piętro. 10013—1—3

MELANOGÈNE

DICQUEMARE, chemika w ROUEN we Francji

Do zafarbowania w jednej chwili, we wszystkich kolorach, włosów, brody i wąsów bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odoru.

W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Pokoszewskiego, perfumeryi Śniechowskiego i w głównych Składach perfum.

Jest do sprzedania

M A S Z Y N A

prawdziwa amerykańska Whelera i Wilsona zupełnie nowa, za cenę przystępną. Wiadomość, ulica Piwna Nr 39, na 3 piętrze.—Tamże przyjmuje się **do prania bielizna** damska i męzka, za akuratne odsyłanie i piękne pranie poręcza się. —9992—1—3

Magazyn Strojów i Sukien

w punkcie nader korzystnym, znaczny dochód przynoszący, jest do zbycia od 1-go lipca 1877 r., z powodu wyjazdu właścicielki na kurację, oferty proszę składać w Redakcji pod lit. W. P. K. Nr 604. —9922—1—3

Jest do sprzedania

Toaleta orzechowa damska i Maszyna Wellera i Vilsona

nowa, za przystępną cenę. Wiadomość ulica Smolna Nr 15 domu a mieszkania 12, codziennie od godziny 10 do 12 rano. —9957—1—3

Sprzęty Szkolne,

z powodu wyjazdu nauczycielki są do sprzedania, jako to: szafa, stół, tablice, ławki i inne t. p. sprzęty. Ulica Grzybowska Nr 12 u rządcy domu. —9980—1—1

Meble Kozetowe

najnowszego fasonu, t. j. kanapa dwa fotele, sześć krzeseł, stół przed kanapą, mało używane. rypsem kryte i lustro duże w ramach orzechowych, tudzież fortepian wiedeński o siedmiu oktawach, z blatem metalowym i szpejcami są do sprzedania.—Wiadomość ulica Złota Nr 8 nowy, na 1-m piętrze mieszkania Nr 10. —9927—1—3

LUSTRO

duże w ramach orzechowych, z takąż konsolą za rs. 50 dwa **Stoliki** do kart machoniowe za rs. 9, **Łóżko żelazne**, składane oficerskie za rs. 7 i **Wanna** za rs. 7, do sprzedania z powodu zmiany mieszkania Wiadomość na ulicy Granicznej Nr 14, mieszkania 9. —10003—1—3

Nr 32. Ulica Długa Nr 32.

w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

WIN REŃSKICH,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St. Julien................	butelka	kop.	40
Châteaux Margaux.....	„	„	50
„ Lafitte.......	„	„	60
Portwein................	„	„	75

Bordeaux białe.

Sauternes................	butelka	kop.	50
Haut Sauternes	„	„	60
Châteaux d'Yquem.....	„	„	75

Reńskie.

Geisenheimer............	butelka	kop.	50
Johannisberger	„	„	60
Rum Jamaica butelka...	rs. 1	„	—

oraz różnych win Szampańskich.

1—6—9970

Kawiarnia,

egzystująca od lat 20, jest do wynajęcia na takiż zakład lub inny, albo na warsztat za cenę rs. 280 rocznie, przy ulicy Freta Nr 7, tamże są do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią za rs. 200 rocznie, zaś w drugim domu tuż duże pokoje i kuchnia, na parterze od frontu, może być wynajęta i na warsztat, przy ulicy Mylnej, pod Nr 7 za rs. 280 rocznie. 1—3—9934

Izba Felczerska,

z dobrem powodzeniem, do odstąpienia. Wiadomość w Szpitalu S go Ducha u Szwajcara, w godzinach południowych. —9938—1—1

Są do sprzedania

Cztery Łóżka orzechowe,

nowe, dwa za 37 rs. i dwa za 40 rs. Ulica Śliska Nr 23, mieszkania 3. —9966—1—3

OWIES

na obrok dla koni, na korce 142 funtów, w większych i małych partjach, dostać można w magazynie nasion przy Nowym-Świecie Nr 17, naprzeciw Smolnej, w domu Hr. St. Kossakowskiego. —9974—1—6

Wyprzedaż

po cenach zniżonych, z powodu przeprowadzki zakładu wyrobów tapicerskich F. Brandel. S-to Krzyzka Nr 13. —10017—1—6

Są do sprzedania

Szafy sklepowe

z kontuarem i 3 gablotkami, maszyna i szyldy, jakoteż i wszelkie rekwizyta magazynu mód. Wiadomość, Przejazd Nr 5, u stolarza. —9984—1—3

Mleko słodkie, kwaśne i śmietana

na porcje, przy ulicy Miodowej, w ogrodzie obok kościoła Przemienienia Pańskiego. —9983—1—3

Jest do sprzedania mało używany

Serwis porcelany

za rs 40 i duża **Taca frażetowska** za rs. 18.—Wiadomość Leszno Nr 42, Stróż wskaże. —10001—1—2

Do sprzedania:

Kanapa i 6 krzeseł, mocnej roboty, stolik, biurko męzkie, wieszadło, przegrodzenie do pokoju z zieloną firanką i szlaban, wszystko za bardzo niską cenę. Senatorska Nr 6, 2 piętro główne schody. Nr mieszkania 3. 1—3—9945

Życzący wziąść w antrepryzę

Stołowanie Oficerów

St.-Petersburskiego Pułku, mogą się zgłaszać do Koszar Sapieżyńskich na Zakroczymskiej ulicy, codziennie od 12 do 3 po południu. —9986—1—3

Do sprzedania

Restauracja z Ogródkiem

z wszelkiemi utensyljami i z lodownią, w miejscu ludnem, oraz Maszyna do robienia waty, w dobrym stanie. Wiadomość u rządcy domu Nr 2/219 Mostowa. —9967—1—3

!!! Tanio !!! !!! Tanio !!!

SKŁAD PŁÓTNA i Fabryka Bielizny gotowej

S. B. PRECHNER,

ulica Miodowa Nr 10 nowy vis-à-vis sądu Okręgowego,

poleca:

wielki wybór bielizny męzkiej, damskiej, dziecinnej i stołowej, dokładnej roboty, najwięszych wyrobów, które to sprzedaje po niesłychanie nizkich cenach, jako to Koszule płócienne męzkie i damskie od **kop. 90** i dalej, oraz Calisony męzkie od **kop. 70** para. Szanowna Publiczność raczy przekonać się na miejscu. —8936—5—6

Są do wynajęcia

PIANINA

Ulica Twarda Nr 8. —9523—3—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

orzechowy, oraz **Sofa, Szeslong, Stolik** do kart. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera. —9454—4—6

Tylko w przeciągu 7 dni.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: **Lustra Szafy** mahoniowe, **Komody, Stoliki, Etażerki, Żardynierki, Szafki i Stoły** kuchenne i rozmaite sprzęty domowe Wiadomość codziennie od godziny 2 do 5 po południu, u Rządcy domu Nr 4, przy ulicy Pięknej i róg Alei Ujazdowskiej.—9618—4—4

Są do sprzedania

MEBLE

masiw mahoniowe, rypsem zielonym pokryte, **Lustro** duże złocone, **Zegar** stołowy pozłacany, **Szawka** mahoniowa z blatem marmurowym, **Komódka mahoniowa, Etażerka** do nut jesionowa, **Szafa** rozbierana, **Kornada** do pisania, **Umywalnia, Łóżko, Szafki** nocne, **Garnitur** nowy szabowany, orzechowy, rypsem kryty, **Biurko i inne rzeczy**, po cenie przystępnej, przy ulicy Żórawiej Nr 10. Stróż wskaże. —9651—2—3

Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, o 7½ oktawy, z najlepszej fabryki wiedeńskiej Bösendorfera, mało używany, za 350 rs. Ulica Długa Nr 21, mieszkania 5, pierwsze piętro. —9959—1—3

Pozostawiono do sprzedania

Fortepian

o pół siódmej oktawy, krótki z blatem i 3 szprejcami za rs. 85, drugi o pół siódmej oktawy świeżo wyrestaurowany za rs. 60. Marszałkowska Nr 71, u fortepianisty J. Cerulli. —9902—1—3

MEBLE

całe kryte, do sprzedania. Ś to Jańska Nr 19 nowy, drugie piętro od frontu. —10009—1—3

KARETA

dwu-osobowa, z ławeczką na przodzie, mało używana, na parę koni, lekka, jest do sprzedania. Wiadomość, Chmielna Nr 3, obok Bellevue. —9403—3—4

FAETON

nowy, oraz dwa **Wolanty**, jeden z budą, używane, wszystko na parę lub jednego konia, za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość, ulica Śliska Nr 13, u Lakiernika — 9989—1—3

Dwie Bryczki Węgierki

używane, na resorach i **Welocyped** trzy kołowy, duży, z siedzeniem dla 2-giej osoby. Plac S-go Aleksandra i róg Wspólnej, do Rządcy. —9649—2—3

Do sprzedania:

Amerykan

na 4 osoby, nizki, zupełnie odnowiony; **para kani** karych, szwedek, bardzo dobrze chodzących i **uprząż** węgierska z bronzami. Wiadomość na **Krakowskiem-Przedmieściu** Nr 11, w mieszkaniu Adjutanta placu kapitana Sokołowa. 2—3—9823

Para Koni

do sprzedania rassy pół krwi Perszerońskiej, młodych, rosłych, dobrze wyjeżdżonych do rem'zy lub pociągu zdatnych, **klacz** maści szpakowatej **wałach** jasno siwy. Obejrzeć ich można przy ulicy Wiejskiej Nr 16. Wiadomość u stangreta Stanisława. 3—3—9687

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob
W Warszawie w Składach pp.
A. F. Galle i Ludwika Spiessa.
—2,373—

Za rs. 180 rocznie do wynajęcia:

Trzy Pokoje

i kuchnia na 2-em piętrze od frontu z drwalnią, piwnicą i górą wspólną. Jerozolimska róg Solca Nr 4 u rządcy domu. 2—3—9775

TRZY POKOJE

przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, piwnica i góra wspólna, do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Mokotowskiej Nr 6, mieszkania 11, na parterze. —9760—2—3

Przy ulicy Chmielnej Nr 25, jest do wynajęcia od Ś-go Jana jeden

Pokój umeblowany,

ze wspólnym przedpokojem na 2-giem piętrze, przy familji, za umiarkowaną cenę. — Stróż wskaże. 2—3—9739

Jest do wynajęcia od 1 Lipca

MIESZKANIE

wspólne dla osoby płci żeńskiej, z usługą i używaniem fortepianu, dla osoby przyzwoitej, za cenę rs. 8 miesięcznie. Wiadomość, Zakroczymska Nr 9, mieszkania 13. —9799—2—3

6 POKOI,

przedpokój i kuchnia, jest do wynajęcia od Ś-go Jana, które może być podzielone na mniejsze lokale, przy ulicy Elektoralnej Nr 18. Wiadomość u właścicielki domu.—9692—2—3

Do najęcia od 1 Lipca r. b.

4 POKOJE

suche (w tych salon o 3 oknach) z przedpokojem, kuchnią, spiżarką, wygódką, 2 ma piwnicami i komórką na drzewo, przy ulicy Nowolipie Nr 39, za rs. 360 rocznie. —9769—2—3

Dwa Pokoje

umeblowane, przedpokój, z oddzielnym wejściem, ogródkiem, usługą, na dole, w bliskości Saskiego Ogrodu i Foksalu, jest do najęcia. Szpitalna Nr 12. 2—3—9787

Do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Grzybowskiej Nr 17, na 3 piętrze

POKÓJ

z przedpokojem, w którym jest kuchenka, za rs. 100 rocznie. Wiadomość, Elektoralna Nr 33 u stróża. —9763—2—2

Od 1 Lipca r. b.

POKÓJ

od frontu z osobnym wejściem, meblami, samowarem i usługą, ulica Śliska Nr 4, mieszkania 8, w bliskości Marszałkowskiej i Saskiego ogrodu.—Tamże jest **Szafa** do sukien, niektóre **Meble** i sprzęty kuchenne, do sprzedania. —9827—2—3

DWA POKOJE

z kuchnią, z meblami, do odnajęcia od 1-go Lipca do 1 Września. Nowy-Świat Nr 12, mieszkania 11. —9720—2—2

Do wynajęcia na 1-em piętrze od frontu

Pokój umeblowany

przy familji, dla osoby płci żeńskiej, niemłodej, lubiącej spokój i porządek, na żądanie może być z usługą i ze stołem. Widzieć i o warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Święto-Krzyskiej pod Nr 37, mieszkania Nr 14, codziennie od godziny 12 w południe. —9782—2—2

MIESZKANIE

elegancko umeblowane, w bliskości Saskiego Ogrodu położone, składające się z 3 pokoi z alkową, przedpokoju, kuchni, schowanka, piwnicy, z wodociągiem i zlewem, w każdym czasie do wynajęcia na kwartał lub dłużej. Ulica Włodzimierska Nr 11, stróż wskaże. —8666—9—9

W miejscu handlowym, w domu wygodnym i spokojnym

różne Lokale

do najęcia, większe i mniejsze, za cenę umiarkowaną od 1-go Lipca r. b. Ulica Twarda Nr 15, wiadomość u Rządcy domu. —9390-4—6

W bliskości Saskiego ogrodu, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Różne Lokale!!!

suche i ciepłe, po 2, 3, 5 i 6 pokoi z wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 2a. —9253—5—6

Letnie Mieszkanie

w ozdobnym domku w ogrodzie w Targówku w kolonji Gradeckich $1\frac{1}{2}$ wiorsty od rogatek Ząbkowskich, tuż za koleją petersburską, do najęcia. Wiadomość tamże. —9965—1—3

Z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia

Apartament

na 1-em piętrze, składający się z 8 albo 10 pokoi, przedpokoju, kwiatnika, pawlaczy, pasaży, kuchni, spiżarki, waterklozetu na wodzie i wanny. W lokalu tym zaprowadzony gaz z ozdobnemi lampami: również może być stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu. Ulica Włodzimierska Nr 11, obok Banku Handlowego. —10012—1—6

Jest do odnajęcia przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 25, w oficynie,

Dwa Pokoje,

jeden na dole z meblami, z osobnem wejściem, dla osoby płci żeńskiej, lub małżeństwa bezdzietnego, drugi na facjacie, widny i suchy, od 1 Lipca r. b. —9868—2—2

POKÓJ

do wynajęcia zaraz elegancko umeblowany, od frontu z usługą tanio. Ulica Ś-to-Krzyzka Nr 14, mieszkania 5. —9726—3—3

Różne Lokale,

większe i mniejsze, do najęcia od 1-go Lipca r. b., suche, ciepłe, z wszelkiemi dogodnościami, a na żądanie może być dodana stajnia i wozownia, za nader przystępną cenę, przy ulicy Lipowej Nr 3, niedaleko ulicy Oboźnej. Wiadomość stróż domu wskaże. —8422—6—6

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz lub też od 1 go Lipca r. b

DWA POKOJE

przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze **z meblami lub bez za cenę rs 42** kwartalnie.—Wiadomość ulica Pańska Nr 41, mieszkania Nr 5. - 9883—2—3

Od 1 go Lipca r. b. do wynajęcia

Różne Lokale

1, 2, 3, i 4 pokoje z kuchniami, przedpokojami z piwnicami, a także są **3 szafy** urzędowej roboty, **bufet** po magazynie mód i

Dorożka

z parą koni i całem przyborem do sprzedania. Wiadomość pod Nr 12 u rządcy, obok Kontrolnej Pałaty. 3—3—9727

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana, z przyczyn nieprzewidzianych

LOKAL

złożony z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, 2 piwnic, z wodociągiem, zlewem, balkonem, widokiem na ogród bankowy. Ulica Orla Nr 2. Wiadomość u dotychczasowego lokatora tego mieszkania, którego stróż wskaże. —10010—1—3

Blizko Saskiego ogrodu jest do wynajęcia

SALON

z balkonem, Sypialny pokój i Stołowy, kuchnia i pasaż, na 1-em piętrze, za cenę roczną 370 rs. Wiadomość na miejscu u właścicielki, ulica Grzybowska Nr 15.—Także jest **Pokój kawalerski** za rs. 7 miesięcznie. —9987—1—3

Do wynajęcia od S-go Jana

1) **Lokal** za rs. 500 na parterze z frontu 5 pokoi, przedpokój schowanka i kuchnia, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnic 2, góra wspolna, mieszkanie to będzie zupełnie odnowione. 2) za rs. 250 **kawalerskie mieszkanie** na 1-m piętrze 3 pokoje, w 3 mieści się cyganek, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnica 1, góra wspólna.—Ulica Orla Nr 6, wiadomość na miejscu. —10019—1-3

Do wynajęcia od 8-go Lipca r. b. w miejscowości zdrowej i spokojnej, operacja słońca południowa.

Pałacyk,

składający się z dużego Salonu, 5 ciu pokoi, 2 ch przedpokoi, kuchni, piwnicy, góry, pralni w suterynach, stajni i wozowni wraz z pięknym ogrodem owocowym — na żądanie mogą być dodane trzy pokoiki przylegające. Ulica Grzybowska Nr 44, drugi dom za Żelazną. 3—3—9540

Do odnajęcia

na czas od dnia 1 Lipca do dnia 1 Września r. b, dwa duże umeblowane **pokoje,** z kuchnią i przedpokojem. Krakowskie-Przedmieście Nr 2 domu, a mieszkania 9, na parterze. —9666—2—3

MIESZKANIA

świeżo wyrestaurowane, elegancko urządzone, z wodociągiem, zlewami, wygódkami i t. d, złożone z salonu, jednego lub dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Nowy-Świat Nr 1308 (nowy 56), stróż wskaże. —9371—6—6

LOKALE

są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b, dwa pokoje z kuchnią na parterze. Dwa pokoje alkowa kuchnia schowanko na 1-m, 2-em i 3 im piętrze.—Wiadomość róg Białej i Ogrodowej Nr 11 nowy. —9939-1—3

1 lub 2 Pokoje

na dole od frontu, do wynajęcia w każdym czasie. Sienna Nr 13, mieszkania 2. —9982—1—1

DWA POKOJE

jeden za rs. 8, drugi za rs. 5 miesięcznie, może być **z fortepianem i ze stołem.** Róg Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 30, mieszkania 8, w oficynie, drugie piętro. —9999—1—3

LOKAL

w domu Nr 8 nowy, przy ulicy Niecałej, składający się z 4ch pokoi z balkonem, z przed pokojem i kuchnią jest do najęcia od 1 Lipca r. b. —9954—1—3

Od 1 Lipca r. b. do najęcia przy Alei Jerozolimskiej pod Nr 3 na pierwszem piętrze

Apartament,

złożony z 11 pokoi. Może być podzielony na 7 i 4 pokoje z przedpokojem. Wiadomość u Właściciela. Stróż wskaże. 1—2—9948

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

SKLEP

duży z mieszkaniem, salą i kuchnią, razem lub osobno. — **4 pokoje** z balkonem, kuchnia, pasaż, przedpokój i alkowa z trzema osobnemi wejściami, tak, że na trzy mieszkań może być podzielone. Ulica Freta Nr 25 (268). 2—3—9777

SKLEP

w bardzo dobrym punkcie jest do wynajęcia od 1 go Lipca r. b., przy ulicy Nowy-Świat Nr 67, w domu zarządu wojennego wprost Kopernika.—Wiadomość w zakładzie zegarmistrzowskim W. Grabau w tymże domu. —9390—1—3

Do wynajęcia od 1 go Lipca r. b. w Osadzie Raszynie, Dobrach Falenty, przy szosse Radomskiej, o 9 wiorst od rogatek Jerozolimskich

Dwa Sklepy,

jeden na handel wiktuołów i t. p. a drugi na towary łokciowe, oraz **kilka drobnych lokali.** Wiadomość u Administracji Dóbr przy ulicy Rymarskiej Nr 2, każdodziennie od 9 rano do 12, z wyłączeniem Niedziel i Świąt. 1—3—9936

Jest do odstąpienia zaraz

Sklep

na dystrybucję, z całem urządzeniem i mieszkaniem. Mogą być oddzielnie sprzedane szafy, słoje i towar wiktuałowy, oraz Maszyna Wehler i Wilson, nowa. Ulica Elektoralna Nr 34, w sklepie obok mosiężnika. —9360—1—2

Z powodu familijnych interesów, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

w bardzo korzystnem miejscu, przy ulicy Kapitulnej pod Nrem 1 nowym egzystujący. Wiadomość na miejscu. —9685—2—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania Nr 8, Nowy Świat. —9503—3—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania, z kompletnem urządzeniem, przy ulicy Pańskiej Nr 77. —954?—3—3

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

z dobrem powodzeniem, zaraz lub od kwartału. Ulica Chmielna Nr 20. —9953—1—2

Sklep Korzenno-Wiktuałowy

do sprzedania. Wiadomość, ulica Żórawia Nr 19. —9955—1—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie z powodu słabości, przy ulicy róg Ogrodowej i Żelaznej Nr 32. Wiadomość na miejscu. —9995-1—3

Paszport zagraniczny

Leonji Muklanowicz z dziećmi, zaginął. Znalazca raczy takowy złożyć w Zarządzie Policji. —9988—1—3

W dniu 5 (17) Czerwca r. b., zgubiono

Mappę wsi Paski

w Alejach Jerozolimskich lub na polu Mokotowskiem. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Piwną Nr 39 nowy, mieszkania Nr 2, gdzie otrzyma **nagrody kop. 50.** —9991—1—1

Nagrody rs. 10.

W Niedzielę o godzinie 11-ej rano, przechodząc ulicą Hr. Berga, zgubiono **Zegarek** złoty damski o dwóch kopertach z kluczykiem na cienkiem łańcuszku, fabryki „Perrets et fils Brenets" Nr 43571. Łaskawy znalazca przez wzgląd, że zegarek ten stanowi drogą pamiątkę, raczy odnieść na Zielony Plac Nr 8, mieszkania 11, gdzie otrzyma powyższą nagrodę, jeżeli żądać będzie. PP. Jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi. —9956—1—3

Skradziono

z domu Nr 409 na Pradze: **Zegazek złoty ankier kryty** z takimże **łańcuszkiem i ametystem, sakpalto** nowe z magazynu Juszczyka, oraz **spodnie** jasne i **kamasze.** Ktoby wykrył powyższą kradzież i tem przyczynił się do zwrotu szkody, otrzyma **sowitą nagrodę.** Wiadomość na miejscu, u właściciela domu **PP. Jubilerów** uprasza się o zwrócenie uwagi. —9976—1—3

Nagrody rs. 75.

W dniu 17 b. m. o godzinie 1 z południa, z domu pod Nr 6 przy ulicy Powązkowskiej, skradziono w gotówce rs. 470; Pożyczki premiowej dwie sztuki: jedna II emissii z roku 1866 Nr. serji 16,999, N. 17 druga I emissji z r. 1864 Nr serji 4,904. N. 25 Zegarek złoty damski, takiż męzki o dwóch kopertach. Zegarek srebrny o jednej kopercie z literami F. A., 12 łyżek stołowych platerowanych z literami F. A, 6 łyżeczek srebrnych do herbaty z literami M. A. Tabakierka srebrna, szczypczyki do cukru i kubek platerowany z literami F. A.— Uprasza się szanownych PP. Bankierów i Jubilerów o zwrócenie uwagi na powyższe przedmiota i udzielenie wiadomości wrazie powzięcia śladu pod Nr 6 nowy przy ulicy Powązkowskiej. —9961—1—1

Nagrody rs. 30.

Dnia 15 czerwca wieczorem zgubiono rs. 230, kilka sztuk po 25 i po 10 rs. i dwa kwity na stelmacha i kowala a to w przejściu ulicami: Nowym-Światem, Senatorską i Miodową. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić do sklepu powroźniczego. Ulica róg Widok i Marszałkowskiej Nr 22. —9962—1—3

Dnia 3 (15) b. m., w przejeździe o godzinie $1\frac{1}{2}$ z południa, z banhofu kolei Terespolskiej, przez Krakowskie-Przedmieście, Nowy-Świat na ulicę Smolną górną, wypadły z dorożki

Lufy z zamkami ze spalonej dubeltówki

obszyte w grube płótno. Uprasza się znalazcę o złożenie pomienionych luf w Zarządzie Policji, lub odesłanie na ulicę Smolną, do domu Nr 8, mieszkania Nr 2, za nagrodą. —9828-3—3

Kilkadziesiąt rubli

znalezione zostały przez bardzo ubogiego człowieka. Właściciel za udowodnieniem, zwrotem kosztów ogłoszenia i pewnem wynagrodzeniem odebrać może, dowiadując się do właścicielki domu Nr 378, ulica Brukowa na Pradze. -9871—2—3

KLUCZYKI

na żelaznej obrączce zgubione zostały. Znalazca raczy odnieść na ulicę Sto-Jańską Nr 5 do składu skór Szai Henigzeil **za nagrodą rs. 1 kop. 50.** —10011—1—1

Nagrody rs. 25.

W przeszły piątek dnia 15 Czerwca, zgubiony lub skradziony został zegarek złoty o 19 kamieniach, fabr. genewskiej Piguet, o jednej kopercie, na której wygrawirowany malarz malujący portret z umarłej kobiety, z cienkim złotym w trzy rzędy łańcuszkiem. Uprasza się o zwrot takowego, lub danie wiadomości o nim do właściciela domu Nr 8 przy ulicy Waliców, także i pp. Zegarmistrzów i Jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi. 1—3—9932

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.